

Protokół Nr V/24
V sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego
w dniu 30 września 2024 r.

rozpoczęcie sesji godz. 10:00

zakończenie sesji godz. 15:10

W dniu 30 września 2024 r. w sali im. Władysława Raczkiewicza w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu odbyła się V sesja Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VII kadencji. Sesję otworzyła przewodnicząca Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Elżbieta Piniewska**.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powitała Radnych Województwa Kujawsko-Pomorskiego (lista obecności – zał. nr 1), Prezydium Sejmiku, marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego wraz z Zarządem; Prezesa Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Toruniu Leszka Polaka wraz z delegacją; Prezesa Kujawsko-Pomorskiego Samorządowego Stowarzyszenia Salutaris Andrzeja Potoczka; Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy Przemysława Dąbrowskiego; przedstawicieli prezydium Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego – przewodniczącego Gracjana Szuwałę; dyrektorów departamentów Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu i jednostek organizacyjnych oraz wszystkich biorących udział w sesji (lista obecności – zał. nr 2).

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poinformowała, iż w sesji bierze udział 26 radnych, co stanowi quorum, obrady dzisiejszej sesji są prawomocne.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poprosiła o zabranie głosu Leszka Polaka prezesa Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Toruniu.

Prezes Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Toruniu **Leszek Polak** podziękował za umożliwienie zabrania głosu na sesji sejmiku. W imieniu Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Toruniu, które obchodzi w tym roku 25. rocznicę reaktywacji Bractwa założonego w 1352 r. Wnosiło ono wkład w rozwój Torunia nieprzerwanie do kwietnia 1947 r. Historia bractwa zawarta jest na kartach wydawnictwa, które przekazał przewodniczącej sejmiku. W 25. rocznicę reaktywacji podziękował osobom, które wspierają ruch bracki odradzający się od początku lat 90-tych. Należy do nich marszałek województwa Piotr Całbecki, który nie mógł uczestniczyć w oficjalnych uroczystościach w czerwcu br. Dlatego dzisiaj pragnie wręczyć marszałkowi odznaczenie nadane przez Kapitułę Orderu Zasługi Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich – Krzyż Komandorski Orderu Zasługi Zjednoczenia Strzeleckich Bractw Kurkowych RP. Dzięki wsparciu marszałka województwa i województwa w 2007 r. w Tucholi odbyło się XVII Europejskie Spotkanie Strzelców Historycznych z całej Europy. W zjeździe

wzięło udział kilkanaście tysięcy uczestników z 25 krajów. Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Toruniu za wsparcie jego działalności podjęło uchwałę o wyróżnieniu marszałka województwa Piotra Całbeckiego Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi.

Z kolei nastąpiło uroczyste wręczenie marszałkowi Piotrowi Całbeckiemu przyznanego odznaczenia, a przewodniczącej sejmiku Elżbiecie Piniewskiej pamiątkowego ryngrafu.

Prezes **Leszek Polak** zaprosił wszystkich obecnych, a przede wszystkim panie na strzelanie w marcu w trakcie memoriału gen. Zawackiej oraz na XXVI turniej bracki o Buławę Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała za zaproszenie.

Z kolei przystąpiono do realizacji punktu dotyczącego spraw proceduralnych. Przewodnicząca sejmiku zapytała o wnioski dotyczące zmiany porządku obrad (porządek obrad – zał. nr 3).

Marszałek **Piotr Całbecki** wniósł o wprowadzenie do porządku obrad projektów uchwał:

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Dolnośląskiemu – projekt zarządu województwa – druk nr 48/24;
- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Opolskiemu – projekt zarządu województwa – druk nr 49/24;
- w sprawie wyznaczenia Wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu – projekt zarządu województwa – druk nr 45/24.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zaproponowała wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi i wniosku – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 7/24.

Radny **Jarosław Wenderlich**, w imieniu grupy radnych, wniósł o wprowadzenie do porządku obrad projektu stanowiska w sprawie uznania Kanału Bydgoskiego za pomnik historii. Zaznaczył, że pod projektem podpisali się przedstawiciele wszystkich klubów radnych: Prawa i Sprawiedliwości, Koalicji Obywatelskiej oraz Trzeciej Drogi. Powiedział, że przypada 250. rocznica istnienia Kanału Bydgoskiego. Trwają intensywne zabiegi o wpisanie go na listę pomników historii. Myśli, że takie stanowisko sejmiku w tym czasie byłoby właściwym wsparciem działań, czy to Wód Polskich, czy Prezydenta Miasta Bydgoszczy. Z uwagi na to, że projekt stanowiska został przesłany do Kancelarii Sejmiku, nie odczytał jego treści.

Ponadto wniósł o zdjęcie z porządku obrad pkt. 21, dot. rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały dotyczącej połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej – projekt zarządu województwa – druk nr 39/24.

Powiedział, że w ostatnim czasie zostało podjęte stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy, które zostało przesłane do zarządu województwa i do sejmiku województwa. Tam padły propozycje, do przeanalizowania których potrzeba czasu, w szczególności pod kątem możliwości przekazania uprawnień art. 17 ustawy o służbie medycyny pracy, by s.p.z.o.z. przekazany Politechnice, czy szpitalowi miejskiemu w Bydgoszczy mógł wypełniać zadania wojewódzkiego ośrodka medycyny pracy. Druga sprawa, to kwestia równego traktowania podmiotów – rad społecznych – które funkcjonują w WOMP-ach. Powiedział, że dochodzą do niego sygnały, że np. rada społeczna WOMP we Włocławku już dyskutowała wstępnie o tym zagadnieniu związanym z połączeniem. Natomiast do rady społecznej WOMP w Bydgoszczy takie informacje nie były przekazane. Uważa, że tu powinna być równość. Rada społeczna WOMP w Bydgoszczy również powinna wstępnie spotkać się w tej sprawie. Powiedział, że jest to co najmniej zastanawiające. Dlatego wniósł o zdjęcie z porządku obrad procedowanie tego projektu uchwały.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do głosowania propozycji zmian do porządku obrad poprzez:

wprowadzenie projektu uchwały:

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Dolnośląskiemu – druk nr 48/24 jako kolejny po punkcie 14; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik projekt uchwały wprowadził do porządku obrad, jako kolejny po punkcie 14,
- w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Opolskiemu – druk nr 49/24 jako kolejny po punkcie 14; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik projekt uchwały wprowadził do porządku obrad, jako kolejny po punkcie 14,
- w sprawie wyznaczenia Wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu – projekt zarządu województwa – druk nr 45/24 jako kolejny po punkcie 24; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik projekt uchwały wprowadził do porządku obrad, jako kolejny po punkcie 24,
- w sprawie rozpatrzenia skargi i wniosku – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 7/24 jako kolejny po punkcie 24; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik projekt uchwały wprowadził do porządku obrad, jako kolejny po punkcie 24,
- wprowadzenia projektu stanowiska w sprawie uznania Kanału Bydgoskiego za pomnik historii – projekt grupy radnych – jako kolejny po punkcie 24; wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik projekt stanowiska wprowadził do porządku obrad, jako kolejny po punkcie 24,

– zdjęcie z porządku obrad pkt. 21, tj. rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały dotyczącej połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej – projekt zarządu województwa – druk nr 39/24; wynik głosowania: 11 głosów za, 16 przeciw, 1 wstrzymujący; sejmik wniosek odrzucił.

Porządek obrad po zmianie stanowi załącznik nr 4.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska**, kontynuując realizację porządku obrad, przystąpiła do realizacji punktu dotyczącego przyjęcia protokołu IV sesji sejmiku. Uwag do protokołu nie zgłoszono. Protokół sejmik przyjął.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcie stanowiska w sprawie uczczenia 40. rocznicy męczeńskiej śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki – projekt marszałka województwa (zał. nr 5). Radni otrzymali projekt stanowiska.

Marszałek **Piotr Całbecki** poprosił o przyjęcie przedłożonego projektu stanowiska oraz o udział wszystkich radnych w obchodach rocznicy śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Bydgoszczy, w Górsku, w Toruniu i we Włocławku. Podkreślił, że szlak ten ma szczególne znaczenie dla naszego regionu. Będzie to najlepsza forma uczczenia tego wielkiego Polaka.

Radna **Ewa Kozanecka**, w imieniu mieszkańców jak i swoim, złożyła podziękowania marszałkowi i wójtowi Gminy Zławieś Wielka za to, że przyczynili się do tego, że krzyż w Górsku został odnowiony. Dzięki temu będzie można godnie uczcić 40. rocznicę męczeńskiej śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Poprosiła, aby odbyło się spotkanie ze środowiskami patriotycznymi, by ustalić ich czynne włączenie się w te obchody.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zapytała radną o jakie środowiska patriotyczne chodzi?

Radna **Ewa Kozanecka** odpowiedziała, że określone stowarzyszenia, organizacje, o których marszałek wie, a które proszą o możliwość czynnego włączenia się w obchody.

Radny **Przemysław Przybylski** powiedział, że historia jest nauczycielką życia. Myśli, że przyjęcie przez aklamację tego stanowiska jest wyrazem szacunku dla tej lokalnej pamięci, tożsamości, w którą wpisał się cztery dekady temu, przez swoją najpierw działalność a potem poprzez męczeńską śmierć bł. ks. Jerzy Popiełuszko, począwszy od Bydgoszczy przez Górsk a skończywszy na Włocławku. Uważa, że jednym z owoców tej męczeńskiej śmierci jest również to, że przekazujemy te wartości, za które oddał życie, następnemu, szczególnie młodemu pokoleniu. Wyrazem troski naszego województwa jest to, że nie tylko upamiętniamy to wydarzenie pomnikami, co jest też bardzo ważne, ale przede wszystkim żywymi pomnikami, jak Centrum Edukacji Młodzieży im. ks. Jerzego Popiełuszki w Górsku, czy to, co robią Bracia Poczieszyciele w Sanktuarium Miłosierdzia na tamie we Włocławku, czy na Wyżynach w Bydgoszczy. Poprosił wszystkich radnych o poparcie tego stanowiska, bo jest ono wyrazem tego, że wspólnie doceniają ten dorobek pamięci, tożsamości, męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki.

Radny **Jarosław Wenderlich** powiedział, że popiera przedłożone stanowisko. Powiedział, że pojawiła się informacja, że zlecono budowę pomnika błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki we Włocławku. Zapytał, na kiedy planowane jest odsłonięcie tego pomnika. Czy będzie to w ramach tych uroczystości?

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że zlecony pomnik jest częścią inwestycji w szpitalu, który nosi imię bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Uroczyste odsłonięcie pomnika planowane jest nie wcześniej niż wiosną przyszłego roku.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zaapelowała do pana marszałka, że skoro radni mają uczestniczyć w różnych uroczystościach, to chciałyby mieć informacje z pewnym wyprzedzeniem, aby można było zaplanować kalendarz. Poprosiła o przesłanie informacji do Kancelarii Sejmiku, która roześle ją wszystkim radnym.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania. Wynik głosowania 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik przyjął stanowisko w sprawie uczczenia 40. rocznicy męczeńskiej śmierci błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki.

Z kolei przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji punktu porządku obrad, który przewidywał informację z pracy sejmiku województwa (zał. nr 6).

Przewodnicząca sejmiku poprosiła przewodniczącego Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego II kadencji Gracjana Szuwałę o zabranie głosu.

Przewodniczący Młodzieżowego Sejmiku **Gracjan Szuwała** powiedział: „Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie marszałku, szanowni radni i radne. Nazywam się Gracjan Szuwała, i trochę ponad trzy miesiące temu radni Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego zaufali mi i powierzyli zadanie przewodnictwa nad tym organem doradczym. Jesteśmy już II kadencją młodzieżowego sejmiku naszego województwa i postaramy się państwu jak najlepiej przekazać oczekiwania i wskazać problemy młodego pokolenia z województwa kujawsko-pomorskiego.

Przez pierwsze trzy miesiące naszej działalności udało nam się powołać 6 komisji tematycznych zajmujących się m. in. edukacją, transportem, zdrowiem, promocją czy ochroną środowiska i rolnictwem. Młodzieżowy sejmik powołał również 2 zespoły robocze: pierwszy w celu organizacji II Kongresu Młodzieżowych Rad, a drugi ma zająć się organizacją kongresu kobiet.

Pierwszy z nich zakończył działanie i dzięki wsparciu pana marszałka, pani przewodniczącej oraz Kancelarii Sejmiku udało nam się w murach urzędu zebrać 82 młodzieżowych radnych z 15 młodzieżowych rad powołanych na terenie naszego województwa. Wszyscy z nich mieli szansę wysłuchać paneli prowadzonych przez ekspertów oraz zapoznać się i wymienić doświadczeniami.

W trosce o uczniów z naszego województwa młodzieżowy sejmik podjął uchwałę, w której powołał pełnomocnika praw ucznia i studenta, którym został Jan Kalinowski. Pełnomocnik ten ma za zadanie promocję wiedzy o prawach i obowiązkach uczniów, zajmie się również współpracą z samorządami uczniowskimi oraz studenckimi oraz będzie informował o możliwych do pojęcia działaniach w wypadku łamania praw ucznia.

Ponadto podjęliśmy również uchwały opiniujące programy stypendialne Prymus Pomorza i Kujaw II oraz Przymus Pomorza i Kujaw Plus, których kolejne edycje będą działać na korzyść uczniów z naszego województwa. Podejmowaliśmy również uchwały, które wynikały z potrzeby bieżącej sytuacji, jaką była zmiana w formule sejmiku dzieci i młodzieży, gdzie nie zgodziliśmy się z nową zaproponowaną przez Kancelarię Sejmu RP metodą wyboru osób zasiadających w XXX kadencji SDiM.

Jako organ doradczy i opiniotwórczy dla Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego równo 2 tygodnie temu na sesji młodzieżowego sejmiku podjęliśmy uchwałę, w której przyjęliśmy deklarację i złożyliśmy wnioski do Przewodniczącej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Marszałka Województwa o ustanowienie roku 2025 rokiem „Dzieci i Młodzieży Województwa Kujawsko-Pomorskiego”. Zakładamy, że ustanowienie takiego roku będzie idealnym momentem do uczczenia jubileuszu 40. rocznicy napisania przez św. Jana Pawła II, patrona naszego województwa, Listu do młodych całego świata, w którym mówi o młodości jako o czasie wielkich nadziei, ale również odpowiedzialności i poszukiwaniu odpowiednich wartości poprzez aktywne uczestnictwo w życiu społecznym i kulturalnym. Sam św. Jan Paweł II mówił o młodym pokoleniu, jako nadziei na przyszłość.

Drugim ważnym dla dzieci i młodzieży jubileuszem w przyszłym roku jest 25. rocznica powołania urzędu Rzecznika Praw Dziecka. Już od 2000 r. rzecznik praw dziecka pełni niezwykle istotną funkcję w obronie praw najmłodszych obywateli, wspierając ich rozwój oraz zapewniając odpowiednią ochronę prawną. W dobie obecnych wyzwań cywilizacyjnych, takich jak cyfryzacja, zmiany klimatyczne, kryzys migracyjny oraz nierówności społeczne, wymagają dodatkowych nakładów pracy i zaangażowania w promowanie i ochronę praw dzieci i młodzieży. Nasza Deklaracja na rzecz ustanowienia roku 2025 rokiem dzieci i młodzieży województwa kujawsko-pomorskiego uzyskała poparcie:

- Pani Posłanki na Sejm RP Iwony Kozłowskiej,
- Pani Posłanki na Sejm RP Iwony Karolewskiej,
- Pani Rzeczniczki Praw Dziecka Moniki Hornej-Cieślak,
- Przewodniczącej Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego Elżbiety Pniewskiej,
- licznych przedstawicieli samorządów,

- licznych organizacji pozarządowych stowarzyszeń i fundacji,
- oraz co najważniejsze zyskała aprobatę samej młodzieży.

W imieniu Młodzieżowego Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego zwracam się do prezydium sejmiku z panią przewodniczącą na czele, do zarządu województwa z panem marszałkiem na czele oraz do wszystkich obecnych radnych o poparcie idei, aby przyszły rok odbył się pod znakiem dzieci i młodzieży, która będzie kiedyś kształtować nasze województwo.

Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu na dzisiejszej sesji i przedstawiania naszych dotychczasowych działań.

Jako przewodniczący młodzieżowego sejmiku jestem przekonany, że współpraca z Sejmikiem Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Zarządem Województwa Kujawsko-Pomorskiego, na którą jesteśmy szeroko otwarci przyniesie wiele korzyści dla dzieci i młodzieży z województwa kujawsko-pomorskiego”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała radnym młodzieżowego sejmiku za zaangażowanie w akcję zbierania darów dla powodzian. Chyli czoła dla ich energii i kreatywności.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości **Marek Gralik** podziękował przewodniczącemu młodzieżowego sejmiku za przedstawienie deklaracji na rzecz ustanowienia roku 2025 Rokiem Dzieci i Młodzieży Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Poinformował, że radni Klubu Radnych PiS w pełni popierają tę inicjatywę. Poprosił przewodniczącą sejmiku i zarząd województwa o przygotowanie stosownych dokumentów tak, aby rok 2025 mógł być uchwalony Rokiem Dzieci i Młodzieży Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała panu Przewodniczącemu za zabranie głosu.

Sejmik informację rozpatrzył.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. informacji z pracy zarządu województwa (zał. nr 7, zał. nr 7a).

Przewodnicząca sejmiku zapytała, czy radni mają pytania do przedłożonej informacji.

Radny **Jarosław Wenderlich** powiedział, że z przedłożonej informacji wynika, że 12 września br. zarząd województwa podjął uchwałę 17/905/24 dotyczącą polityki migracyjnej. W przedmiotowym dokumencie można wyczytać, że proponuje się organizowanie kursów języka polskiego dla migrantów, pikniki dla migrantów. Zapytał, czy przyjęcie tego dokumentu wynikało z jakiejś korespondencji dodatkowej, czy to była

inicjatywa zarządu województwa. Trwają aktualnie konsultacje tego dokumentu. Czy sprawa ta także stanie na sejmiku? Czy jest wiedza, kto te działania będzie finansował?

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości **Marek Gralik** powiedział, że 27 sierpnia 2024 marszałek Piotr Całbecki wziął udział w debacie nt. *Jaki system ochrony zdrowia sprawdzi się w Polsce?* w ramach *Campus Polska Przyszłości* w Olsztynie. Zapytał, czy debata ta zakończyła się jakąś konkluzją. Jeśli tak, jak brzmi odpowiedź na pytanie zawarte w tytule debaty?

Marszałek **Zbigniew Ostrowski** odpowiadając na pytanie radnego Jarosława Wenderlicha powiedział, że dokument ten był odpowiedzią na zjawiska społeczne, które obserwujemy w naszym regionie. Fala migracyjna nie jest naszym wymysłem tylko faktem. Nad tą uchwałą zarządu województwa pracował Departament Spraw Społecznych i Zdrowia. Ale jest to dokument daleko wykraczający poza obszar funkcjonowania tego departamentu. Są tam m.in. ważne ustalenia związane z funkcjonowaniem w tym obrębie Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Jeżeli radni są bardziej zainteresowani, to dyrektor Departamentu Spraw Społecznych i Zdrowia Krystyna Żejmo-Wysocka poinformuje o szczegółach tego dokumentu. Uważa, że dzisiaj zagadnienie dosyć dużej liczby imigrantów na terenie naszego województwa, to jest problem przede wszystkim rynku pracy i szeroko rozumianej integracji, także w obrębie nauki języka i realiów życia w naszym województwie.

Powiedział, że na pytanie radnego Marka Gralika odpowie marszałek Piotr Całbecki.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** poprosiła dyrektor Departamentu Spraw Społecznych i Zdrowia Krystynę Żejmo-Wysocką o udzielenie szczegółowej odpowiedzi na zapytanie radnego Jarosława Wenderlicha.

Departamentu Spraw Społecznych i Zdrowia **Krystyna Żejmo-Wysocka** powiedziała, że rademu Jarosławowi Wenderlichowi zostanie udzielona odpowiedź na piśmie, ponieważ gro prac w tej tematyce przygotowywał Wojewódzki Urząd Pracy. (Radny Jarosław Wenderlich otrzymał odpowiedź na piśmie (zał. nr 7b).

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Kolejny punkt porządku obrad przewidywał raport ze stanu realizacji „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego” za rok 2023 (zał. nr 8). Radni otrzymali raport, który był przedmiotem obrad Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury.

Raport omówił **Wiktor Plesiński** dyrektor Departamentu Transportu (prezentacja – zał. nr 8a). Poinformował, że raport dotyczy tego, co działo się w 2023 r., ale odniósł się również do tego, co działo się do tej pory w roku 2024, by dało to lepszy obraz rozwoju transportu zbiorowego na terenie naszego województwa.

Poinformował, że Plan Zrównoważonego Rozwoju Transportu Zbiorowego dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego „PLAN TRANSPORTOWY” został przyjęty przez

Sejmik Województwa 29 września 2014 r. uchwałą nr LIII/814/14, a 23 października 2023 r. przyjęta została przez sejmik aktualizacja tego dokumentu. Planowano utworzenie w tym roku zupełnie nowego planu transportowego. Niestety z uwagi na to, że ustawa wymaga od nas, aby nasz plan transportowy był zgodny z krajowym, trzeba odłożyć jego przygotowanie, ponieważ są zapowiedzi rządu stworzenia nowego krajowego planu transportowego. Podejmowanie się teraz do dość kosztownego opracowania, kiedy nie jest jeszcze znany plan krajowy, mija się z celem. Stąd są zmiany w budżecie województwa, gdzie środki przeznaczona na ten cel w tym roku zostają zwrócone do budżetu.

Zwrócił się do radnych z prośbą o zgłaszanie do Departamentu Transportu swoich uwag, propozycji zmian w rozkładzie jazdy, które płyną od mieszkańców. Wszystkie zmiany, które są wprowadzane w rozkładach, to są to tak naprawdę wnioski i uwagi pasażerów. Wnioski te są rozpatrywane w miarę możliwości technicznych, taborowych, przepustowości linii.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała dyrektorowi za merytoryczną wypowiedź. Podziękowała również za to, że linia Inowrocław – Mogilno zyskała dodatkowe połączenia – to były właśnie głosy mieszkańców tego terenu.

Przewodnicząca sejmiku otworzyła dyskusję nad zaprezentowanym raportem.

Radny **Wojciech Jaranowski** zapytał, czy departament rozważa, czy są może już jakieś prace nad jednym biletem na przewozy autobusowe i kolejowe chociaż jednego naszego przewoźnika, tj. spółki Kujawsko-Pomorski Transport Samochodowy.

Radny **Michał Czepek** zapytał, z czego bierze się tak ogromna różnica pomiędzy kosztami taboru: przy taborze elektrycznym to 24% kosztów, a przy taborze spalinowym 41% kosztów. Tym bardziej jest zdziwiony, że Arriva, która obsługuje tabor spalinowy – m.in. Grudziądz na wszystkich trasach, bo nie ma tam ani jednej zelektryfikowanej linii, wprowadza tabor wycofywany przez Deutsche Bahn – ponad 20-letnie spalinowe zespoły trakcyjne.

Odnosił się do wypowiedzi dyrektora nt. dziur w transporcie autobusowym na północy (powiat świecki i powiat grudziądzki) i południowym wschodzie województwa (powiat włocławski). Z uwagi na to, że w tym roku działalność zakończył PKS Grudziądz Sp. z o.o. teraz mieszkańcy powiatu grudziądzkiego, świeckiego czy tucholskiego mają ogromne problemy z komunikacją. Wie, że teraz dyrektor jest w trakcie opracowywania tras, na które będziemy ubiegać się u wojewody o środki z funduszu autobusowego, więc bardzo by mu zależało, aby rozważono subsydiowanie połączeń, czy wręcz organizowanie połączeń Grudziądz – Nowe, Grudziądz – Świecie, Grudziądz – Chełmno, Grudziądz – Łasin, czy Grudziądz – Wąbrzeźno. To są miasta, do których koleją nie da się dojechać.

Powiedział również, że wie, że zarząd województwa jak i dyrektor prowadzą rozmowy z zarządcą infrastruktury kolejowej odnośnie bardzo ważnych inwestycji w naszym regionie.

Zwrócił się z prośbą, aby wrócić do rozmów o elektryfikacji linii kolejowych nr 208 i nr 207 dlatego, że Grudziądz jest czwartym miastem w województwie kujawsko-pomorskim na prawach powiatu i poza jednym połączeniem jest całkowicie pozbawiony pociągów dalekobieżnych. Jest tylko jeden pociąg relacji Gdynia – Katowice, który przejeżdża przez Grudziądz. Brak elektryfikacji linii wyklucza Grudziądz z połączeń intercity.

Zwrócił się także z prośbą, aby zastosować wzorzec, który bardzo dobrze sprawdza się w województwie małopolskim, tj. autobusowa komunikacja dojazdowa. „Bo to nasza wola polityczna, my reprezentujemy mieszkańców. I rozumiem radnych, którzy reprezentują mieszkańców powiatu tucholskiego, że będą nalegali na to, żeby puszczać pociąg, który wozi czasami jednego pasażera, a czasami dwóch. Ale to mija się z sensem, bo to jest, z mojego punktu widzenia, działanie na szkodę finansów naszego województwa. Pomyślmy o tym, żeby zrobić autobusy dowożące ludzi do linii kolejowych. Tak jak wspomniał pan dyrektor, bardzo dobra linia Tuchola – Bydgoszcz, która generuje ogromny ruch kolejowy, zasilmy ją dowozami autobusowymi do Tucholi. To będzie najbardziej efektywne rozwiązanie dla naszego województwa.

Radny **Jacek Woźny** zapytał o linię Koronowo – Złotów. Czy są jakieś plany na tej trasie?

Dyrektor **Wiktor Plesiński** odpowiadając na pytanie radnego Wojciecha Jaranowskiego nt. jednego biletu autobus + kolej powiedział: „Na całej naszej sieci linii kolejowych jest już jednolita taryfa kujawsko-pomorska. Pilotażowo w tym roku wprowadziliśmy ją na dwóch liniach autobusowych, czyli cennik jest ten sam, ale nie ma wzajemnego honorowania. Tu jest problem, który nie jest zależny od nas, a istnieje na szczeblu legislacyjnym. Mamy różne ulgi ustawowe w przewozach autobusowych i w przewozach kolejowych. Choć są pozytywne zapowiedzi ministerstwa infrastruktury, że ten temat ma zostać wreszcie uregulowany. Pojawienie się tego może nam otworzyć drzwi do tego wzajemnego honorowania. Mowa tu tylko o liniach użyteczności publicznej – tych przez nas finansowanych. Nie dysponujemy narzędziami, aby narzucić przewoźnikom komercyjnym taką samą taryfę. Ale na tych trasach, które my finansujemy jak najbardziej ujednolicenie taryfy jest naszym celem, by pasażer, który mieszka w Sępólnie Krajeńskim, czy we Włocławku za przejechanie takiej samej liczby kilometrów płacił wszędzie tyle samo. Również, aby nie zależało to od środka transportu.

Różnica taboru. W przypadku Polregio część taboru, którym obsługuje te trasy, pięć z tych pojazdów zakupiono dwa lata temu. Ich koszt utrzymania dalej jest po stronie producenta – Pojazdy Szynowe PESA Bydgoszcz S.A. Więc już o ten koszt przewoźnik ponosi mniej. Poza tym pojazdy, które my przekazaliśmy tej spółce, są dużo nowsze. Mowa tu o pojazdach 10-15-letnich. Arriva dysponuje naszym taboru już ponad 20-letnim, więc wymaga on już większej liczby napraw. Na przyszły rok po stronie Arrivy liczba kosztów

związanych z taborem spadnie. Natomiast po stronie Polregio wybije ona w górę, bo tam będą naprawiane te najstarsze pojazdy ED-72. Pojazdy mają cykle naprawcze – pięć poziomów utrzymania. Najdroższe są te poziomy P-4 i P-5, czyli dawna naprawa rewizyjna i dawna naprawa główna. One mogą wynosić nawet po kilka milionów złotych. Jeżeli w danym roku skumulują się, to ta wartość wyskakuje. Jeżeli chodzi o starszy tabor, który jest własnością operatora Arriva, to pojazdy zwane „vtekami” – zgodnie z naszą umową, którą mamy do końca czerwca przyszłego roku, jest jeszcze okres przejściowy, od 1 lipca wszystkie pojazdy kursujące w naszym województwie muszą być wyposażone w klimatyzację, muszą być dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, muszą mieć toaletę z obiegiem zamkniętym. Operator Arriva albo będzie musiał zmodernizować te pojazdy, co już się dzieje, albo pozyskać gdzieś z rynku młodsze, bo te starsze pojazdy nie spełniają wymogów. Modernizacja, czy zakup nowego taboru to nie jest szybki proces, musi chwilę potrwać, stąd okres przejściowy. Tu poprawa niewątpliwie nastąpi.

Jeżeli chodzi o transport autobusowy dla powiatu grudziądzkiego, czy świeckiego, to my już uruchamiamy, od kilku lat linię autobusową z Chełmna do Grudziądza. Ona do tej pory funkcjonowała tylko w dni robocze, ale dotarły do nas głosy mieszkańców, że tę ofertę należałoby poprawić. Jeżeli otrzymamy od wojewody dofinansowanie, to my już teraz będziemy składać wniosek o zwiększenie liczby połączeń na tej trasie i rozszerzenie jej o weekendy. Jeżeli chodzi o powiat świecki – on sam organizuje połączenia wewnątrz powiatowe. Stosunkowo niedawno byłem w powiecie świeckim i rozmawiałem o transporcie lokalnym. Będziemy się starać, żeby rozkłady jazdy transportu regionalnego dostosować chociażby do odjazdów pociągów ze stacji Laskowice Pomorskie, czy Terespol Pomorski – tych dwóch głównych stacji powiatu świeckiego. Ze Świecia uruchamiamy też dotowane przez nas połączenia ze Świecia do Torunia przez Chełmno. To też jest linia użyteczności publicznej finansowana przez nas. Również tutaj od stycznia 2025 r. chcemy poprawić ofertę przewozową, że w dni robocze powinno być już 10 par połączeń i między 6 a 8 par w weekendy. Myślę, że będzie to dla tej trasy znacząca poprawa.

Jeżeli chodzi o elektryfikację linii kolejowych, to jedyna pewna w planach elektryfikacji w naszym regionie jest linia 201 biegnąca z Bydgoszczy przez Maksymilianowo w kierunku Kościerzyny, czyli dawny północny odcinek magistrali węglowej. Grudziądz – w różnych dokumentach strategicznych elektryfikacja linii do Grudziądza raz się pojawia, raz znika. Będziemy temat monitorować. Będziemy rozmawiać z zarządcą infrastruktury. Wiemy, że Krajowy Program Kolejowy, czyli ten dokument inwestycyjny wyznaczający cele spółki i państwa w zakresie inwestycji, ma być przebudowywany. Dziękuję za tę uwagę. My o tym cały czas pamiętamy. W poddawanych teraz konsultacjom horyzontalnym rozkładzie jazdy pociągów, dalej jest założenie, że Grudziądz nie będzie niestety obsługiwany połączeniami dalekobieżnymi. Ma się to odbywać poprzez dowóz przez stację Laskowice Pomorskie, i w

mniejszym znaczeniu przez Jabłonowo Pomorskie. My oczywiście to realizujemy – uruchamiamy kilkanaście par do Laskowic Pomorskich. Oczywiście rozumiem postulaty pasażerów, że przesiadka jak dobra by ona nie była i jak krótka, zawsze jest pewną uciążliwością w podróży.

Autobusy dowozowe – jak najbardziej. Jest to coś na czym tak naprawdę powinien opierać się transport. Czyli z mniejszej miejscowości wożenie do dworców kolejowych i dalej dojeżdżanie pociągiem do większych miast, zwłaszcza tam, gdzie ten transport kolejowy już nie dociera. Przyznam państwu szczerze, że jest pewien opór ze strony samorządów tych niższych szczebli, bo to na nich powinno spoczywać dowożenie z tych mniejszych miejscowości. Jesteśmy po kilku spotkaniach. Np. w powiecie świeckim była dyskusja nad połączeniami miejscowości Lniano, Drzycim, Jastrzębie Pomorskie. Tam planujemy w styczniu ogłosić przetarg, aby tam przywrócić połączenia kolejowe, ale niestety pewne procedury związane ze wznowieniem ruchu pasażerskiego kolejowego są długie. Stąd padła propozycja do samorządów lokalnych, że może do tego czasu, nim pojawią się ponownie pociągi dla mieszkańców, uruchomić autobusy. Ale autobusy nie jeżdżą. Jest to materia trudna. Ten transport lokalny, jeżeli chodzi o samorzady, rozwija się. Z roku na rok to rośnie, ale nie tak szybko, jakby oczekiwali tego pasażerowie. Ale rozmawiamy z samorządami, zachęcamy. Docelowo chcielibyśmy, jeżeli chodzi o nasze przewozy, żeby te większe miejscowości dziś pozbawione transportu kolejowego, takie jak Golub-Dobrzyń, abyśmy to my zorganizowali połączenia dowozowe do stacji kolejowych”.

Odpowiadając na pytanie radnego Jacka Woźnego powiedział, że jest to linia, o którą pytał radny, to linia kolejowa nr 241 Tuchola – Koronowo.

Radny **Michał Czepek** ad vocem powiedział: „W kontekście przewozów autobusowych. Wspomniał pan o przewozach w powiecie świeckim. W powiecie grudziądzkim wewnątrz powiatu – to jest zadanie powiatu. W powiecie świeckim, to też jest zadanie powiatu świeckiego. Naszą rolą, jako samorządu województwa, jest organizowanie transportu między powiatowego. Stąd moje pytanie. Nie wspomniał pan dyrektor, czy jest szansa na to, aby od nowego wsparcia przez rządowy program przewozów autobusowych ruszyły połączenia: Wąbrzeźno – Grudziądz, Łasin – Grudziądz, Świecie – Grudziądz. Na tym mi zależy. Komunikacja w powiecie grudziądzkim, czy w powiecie świeckim wewnętrzna jest w miarę zorganizowana. Natomiast między powiatowy transport „leży” kompletnie. Odkąd upadła spółka PKS Grudziądz Sp. z o.o. ten transport umarł całkowicie”.

Radny **Jarosław Wenderlich** powiedział: „W natłoku informacji umknęła mi jedna kwestia. Jeżeli była o niej mowa, to przepraszam. Linia nr 356 Bydgoszcz Główna – Poznań Wschód. Pojawiała się informacja o pracach nad dopracowaniem wstępnej analizy planistyczno-prognostycznej. Na kiedy planuje się zakończenie tych prac? Czy już zostały zakończone? Jaki będzie koszt przywrócenia tej linii?”

Dyrektor **Wiktor Plesiński** odpowiedział: „Żadna informacja o upadku PKS Grudziądz Sp. z o.o. nie wpłynęła do Departamentu Transportu Urzędu Marszałkowskiego. Wszystkie zezwolenia, która ta spółka realizuje nadal są w mocy. Są tam m.in. połączenia z Wąbrzeźna do Grudziądza. Jeżeli ta smutna informacja, którą pan radny przekazał się potwierdzi, to będzie to oczywiście temat do rozmów. Natomiast stan faktyczny na dziś jest taki, że spółka PKS Grudziądz ma ważne zezwolenia. Obiecuję to sprawdzić, bo jest to dla mnie informacja nowa. Grudziądz – Łasin to dalej jest połączenie powiatowe więc to nie jest w naszych kompetencjach. Jeżeli chodzi o połączenie Grudziądz – Świecie, to my uruchamiamy połączenie Grudziądz – Chełmno. Do Świecia nie jest już daleko. Musiałoby to być przedmiotem pewnych analiz, wyliczeń. Nie jestem w stanie obiecać, ale pochylimy się nad tym. Nie wpływały do nas takie wnioski ze strony pasażerów, a my przede wszystkim na nie reagujemy.

Analizę dla linii kolejowej nr 356 na odcinku od granicy województwa przez Kcynię – Szubin do Bydgoszczy Głównej wykonuje w znacznej części Departament Planowania Rozwoju i Innowacji. Zgodnie z zapewnieniami pana dyrektora dokument ten ma być gotowy do końca tego roku, gdyż chciałby go potraktować w szerszym kontekście. To wymaga zebrania wielu danych. Koszt remontu tej linii – PKP Polskie Linie Kolejowe bydgoski zakład przedstawił swoje szacunki, ale nie chciałbym ich podawać, ponieważ wydają mi się one mocno przesadzone, gdyż nie została wykonana gruntowna inwentaryzacja stanu istniejącego. Linia jest przejezdna na odcinku do Szubina, przy czym przez przejezdność mówimy o prędkości 20 km/h. Trudno więc przy takiej prędkości mówić o tworzeniu oferty przewozowej regularnej. Na dalszym odcinku niestety jest nieprzejezdna, w bardzo złym stanie technicznym. Zależałoby nam, aby ten ciąg komunikacyjny odtworzyć. Odpowiedzi na wiele pytań da ta analiza”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Dyskusja nad raportem ze stanu realizacji „Planu zrównoważonego rozwoju publicznego transportu zbiorowego dla Województwa Kujawsko-Pomorskiego” za rok 2023 została zamknięta.

Sejmik informację rozpatrzył.

Prowadzenie obrad objęła wiceprzewodnicząca sejmiku Katarzyna Lubańska.

Kolejnym punktem porządku obrad było rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla operatorów świadczących usługi publiczne w zakresie publicznego transportu zbiorowego w transporcie kolejowym w okresie od 15 grudnia 2024 r. do 13 grudnia 2025 r. – projekt zarządu województwa – druk nr 29/24 (zał. nr 9). Radni otrzymali projekt uchwały. Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Pytań ani uwag do przedłożonego projektu uchwały nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie ustalenia stawek dotacji przedmiotowych dla operatorów świadczących usługi publiczne w zakresie publicznego transportu zbiorowego w transporcie kolejowym w okresie od 15 grudnia 2024 r. do 13 grudnia 2025 r. Wynik głosowania: 24 głosy za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik podjął ww. uchwałę.

Następny punkt porządku obrad przewidywał rozpatrzenie informacji o stanie realizacji inwestycji drogowych na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, stan na 31.08.2024 r. (zał. nr 10). Radni otrzymali informację, która była przedmiotem obrad Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury.

Prezentacji informacji dokonał **Przemysław Dąbrowski** dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy (zał. nr 10a).

Przewodnicząca obrad **Katarzyna Lubańska** otworzyła dyskusję nad zaprezentowaną informacją.

Radny **Wojciech Jaranowski** zadał pytanie o drogę wojewódzką między Radziejowem a Dobrem. Tam jej stan techniczny był zły. Czy coś udało się tam naprawić? Zapytał o kwestie drogi nr 557 z Lipna do Rypina.

Radny **Jarosław Wenderlich** powiedział: „W nawiązaniu do wypowiedzi pana dyrektora dotyczącej obwodnicy Tucholi, ja w tym temacie składałem interpelację. Otrzymałem odpowiedź, za którą dziękuję. Ale wiem, że tu także były interpelacje parlamentarzystów. Minister infrastruktury udzielał odpowiedzi, występując także do państwa o informacje. Tam wskazano, że rozpoczęcie budowy obwodnicy Tucholi to przełom 2025-2026 roku, zaś zakończenie to 31 grudnia 2027 r. Takiej odpowiedzi udzielił minister Bukowiec. Chciałbym zapytać, czy mając na uwadze te problemy, o których mowa w odpowiedzi na mają interpelację, istnieje ryzyko, że te terminy, o których tutaj wspomniano, zostaną przesunięte.

Druga sprawa. Mieszkańcy dopytują o inwestycję na drodze nr 244 Aleksandrowo – Strzelce, czy będzie ona realizowana i kiedy”.

Radny **Michał Czepek** powiedział: „Panie dyrektorze, wspominał pan o obwodnicach. Rypin ma już decyzję środowiskową, a kiedy będzie dokumentacja projektowa dla tej obwodnicy. W jakich latach przewidywana jest jej realizacja? Radzyń Chełmiński. W przedłożonym opracowaniu czytam, że w sierpniu zlecono przygotowanie raportu oddziaływania na środowisko. Kiedy będzie on gotowy? Kiedy ZRID (zezwoenie na realizację inwestycji drogowej)? Kiedy dokumentacja budowlana? Chciałbym serdecznie podziękować za realizację naprawy w tym roku dwukilometrowego odcinka Mełno – Gruta na drodze nr 538. Ale, została nam tu dziura (rondo w Mełnie), to miejsce niebezpieczne. Czy jest to jedno z tych 14 miejsc niebezpiecznych, o których pan dyrektor wspominał? Cieszę

się, że nie będzie potrzebna decyzja środowiskowa, aby to rondo zrobić. Więc jaka jest perspektywa realizacji tego ronda?”

Członek zarządu **Dariusz Kurzawa** powiedział: „Jako radny z okręgu obejmującego powiaty: mogileński, inowrocławski, żniński i nakielski chcę serdecznie podziękować za inwestycje, które są prowadzone na drodze nr 254, czyli obwodnica Mogilna, jak również przebudowa od Brzozy w kierunku na Barcin aż do miejscowości Szczepanowo. Jako radny pochodzący z powiatu mogileńskiego, mieszkaniec, chciałbym tu zaapelować, abyśmy przyspieszyli prace w departamencie, jak i w ZDW nad uzupełnieniem tego odcinka między Szczepanowem a Mogilnem na drodze nr 254, bo został nam chyba jeden z najgorszych odcinków do uzupełnienia między Dąbrową Mogileńską a Mogilnem. Odcinek ten jest niezwykle mocno odkształcony i ruch na nim jest niebezpieczny.

Drugi temat – obwodnica Trłąga, która jest w projektowaniu. Tu są dwa ważne odcinki na drodze nr 255, tj. Strzelno – Bławaty, tam droga jest szczególnie zniszczona, oraz przebudowa drogi na odcinku po obrzeżu pakoskiego zbiornika retencyjnego od strony Janikowa. Jest tam problem z dużymi kosztami, więc może sejmik powinien zwrócić się o pomoc ministerialną, gdyby podłączyć to pod kwestię retencjonowania wody i bezpieczeństwa tego regionu”.

Radna **Ewa Kozanecka** powiedziała: „Mam pytanie w kwestii obwodnicy Białe Błota. Jednocześnie chciałabym podziękować za to, że ZDW zajmuje się tą ważną inwestycją. Wiem, że rozmowy nad tą inwestycją toczą się już od bardzo dawna. Obwodnica jest bardzo potrzebna, bo przecież wiadomo, że z S5 przez Białe Błota do Bydgoszczy zjeżdża dużo samochodów, jest ogromny ruch. W związku z tym mam pytanie, czy mamy harmonogram tej inwestycji. Czy możemy się z tym harmonogramem zapoznać? W jakim czasie możemy spodziewać się realizacji tej inwestycji?”

Radny **Przemysław Ziemecki** powiedział: „Padła tu informacja o drodze nr 268 z Brzezia do Brześcia Kujawskiego. Jest to inwestycja, z której mieszkańcy gminy, jak i województwa bardzo się cieszą. Jej celem głównym jest połączenie dwóch części Brzeskiej Strefy Gospodarczej. Póki co, bardzo sprawnie inwestycja ta przebiega. Wiem, że przewodniczący rady miejskiej w Brześciu Kujawskim zwracał się do ZDW, ponieważ na wysokości miejscowości Wieniec, tam, gdzie jest remontowany most na Zgłowiączce, przy tej drodze wojewódzkiej znajduje się z jednej strony szkoła, a z drugiej strony boisko. Z tego, co mi wiadomo tam jest planowane przejście dla pieszych, ale bez sygnalizacji świetlnej. Moje pytanie brzmi: czy na aktualnym etapie można byłoby się pochylić nad tym tematem i wykonać tam przejście dla pieszych z sygnalizacją świetlną. Jak wskazałem na wstępie – celem jest poprawa bezpieczeństwa. Natomiast, skoro ta droga ma łączyć dwie części Brzeskiej Strefy Gospodarczej, na pewno będzie bardzo duże nasilenie samochodów

ciężarowych i to usytuowanie z jednej strony szkoły, z drugiej strony boiska i terenu rekreacyjnego może spowodować duże zagrożenie dla bezpieczeństwa”.

Dyrektor **Przemysław Dąbrowski** odpowiedział: „Pytanie radnego Jaranowskiego o drogę nr 266 Radziejów – Dobrze. W tym roku trwają tam prace na odcinku 5,4 km. Pytanie o drogę nr 557 – w tym roku rozpoczęliśmy prace. Była to jedna z dróg, którą traktowaliśmy priorytetowo, bo nie była ona ruszana przez wiele lat. W tym roku odcinek prawie 3 km jest już zakończony i chcemy systematycznie od Rypina, od Lipna wykonywać odcinki, oczywiście w zależności od posiadanych środków. Ale na pewno jest to jedna z dróg priorytetowych, gdzie będą wykonywane prace.

Odnośnie obwodnicy Tucholi. Nie znam tej interpelacji poselskiej, ale myślę, że odpowiadając pan minister posłużył się podpisaną umową, ponieważ mamy w niej harmonogram. Dlatego podły tam lata 2025-2026. Na pewno to, co się w tej chwili dzieje z PSG ma wpływ na ten termin i my na pewno będziemy chcieli go aneksować, bo w tej chwili nie jest już to możliwy termin.

Jeśli chodzi o drogę nr 244 Aleksandrów – Strzelce, tam jest wykonany projekt ścieżki rowerowej przez gminę Dobrcz. My, tak naprawdę w tym roku w budżecie zabezpieczyliśmy kwotę 1,9 mln zł na wykonanie tej ścieżki, ale wykonując ją postanowiliśmy wykonać też odnowę na tej drodze. Byliśmy gotowi od początku roku. Niestety dokumentacja gminy nie spełniała pewnych elementów, m.in. brak było kanału technologicznego oraz uzgodnień oświetleniowych. My nadal jesteśmy gotowi, ale nie mamy przekazanej dokumentacji projektowej przez gminę. Wiemy, że w tym roku już nie zrobimy tej ścieżki i przesuwamy środki na następny rok.

Obwodnica Rypina. W tej chwili Rypin nie ma decyzji środowiskowej. Jesteśmy na etapie uzupełnień do decyzji środowiskowej – raportu. To jest ten etap, gdzie RDOŚ da nam jeszcze jakieś uwagi albo już dostaniemy poprzez gminę tą decyzję. Po otrzymaniu decyzji środowiskowej zorganizujemy przetarg na projektowanie. Jeżeli chodzi o obwodnicę to minimum 18 miesięcy na uzyskanie ZRID-u. Takie dajemy terminy. To jest naprawdę minimum. Oczywiście, są jeszcze odwołania od decyzji środowiskowej – musi być ostateczna. Ta procedura jest długotrwała.

W Radzynie jest bardzo podobnie. Trwają jeszcze środowiskowe badania. Byłem w kontakcie z panem burmistrzem, brakowało nam pewnych danych, ale to wszystko jest uzupełniane na bieżąco. W tej chwili uzupełniany jest ten raport, żeby w całości go złożyć.

Rondo w Mełnie jest wśród tych 14 niebezpiecznych miejsc. Jest ogłoszony przetarg, nie jest podpisana umowa. Mamy już chyba wybór najniższej ceny, czekamy na formalności przetargowe. Jak tylko podpiszemy umowę ruszamy z projektowaniem a następnie z budową, gdyż w miejscach niebezpiecznych mamy zagwarantowane środki.

Droga nr 255 odcinek Strzelno – Bławaty. W tym roku ogłosiliśmy ten przetarg. Mieliśmy w budżecie 12 mln zł, a kwota była 22 mln zł, więc byliśmy zmuszeni unieważnić przetarg. Ale oczywiście do nowego budżetu jest propozycja, aby powtórzyć ten przetarg. Jesteśmy gotowi, mamy dokumentację. Przejeżdżając na tym odcinku pomiędzy zbiornikiem retencyjnym potwierdzam, że jest on bardzo drogi. Tam są ścianki szczelne wbijane, i to nie w jednym rzędzie, a w kilku rzędach. Każda pomoc, działanie województwa w tym zakresie będzie korzystne.

Droga nr 254 – złożyliśmy do naszych planów budżetowych. Poczekamy, w zależności od środków.

Oдноśnie Białych Błot – tematem od dwóch lat zajmowała się gmina. Oczywiście byliśmy tam wspólnie w porozumieniu. W tej chwili jest ta decyzja. Więc musi być w tej chwili zmieniona umowa partnerska, gdzie my zostaniemy liderem i my przystąpimy. Gmina wykonała dwa lub trzy przetargi. Na jeden nikt się nie zgłosił, a na dwóch ceny były bardzo wysokie i musieli unieważnić przetarg. Postanowiliśmy teraz wspólnie ze wszystkimi partnerami, tj. ze starostwem, z miastem trochę się cofnąć i jeszcze raz spojrzeć na całość planistycznie, co tak tam tak naprawdę można zrobić. Myślę, że mamy tam bardzo duży problem – bliskość węzła drogi ekspresowej S5. Zjeżdżając z tego węzła nie będziemy mieli widoczności, nie ma gdzie wpiąć tej obwodnicy. Dodatkowo patrząc z Bydgoszczy po lewej stronie jesteśmy ograniczeni torami kolejowymi. Idąc dalej kolejne tory. Jest to trudny temat. Mam nadzieję, że też spróbujemy się na chwilę cofnąć, bo to ułatwi nam właściwy wybór. Tam bardzo dużo powodują przejścia dla pieszych i sygnalizacja. Wybudowanie przejścia dwupoziomowego nic nie zmieni, ponieważ obecnie likwiduje się takie przejścia – ludzie nie korzystają z takich przejść jak np. w Bydgoszczy na ul. Wojska Polskiego zlikwidowano kładkę, bo ludzie z niej nie korzystali. Dlatego będziemy poszukiwać najlepszego rozwiązania. Co do harmonogramu – ciężko mi teraz określić. Po podpisaniu porozumienia, ogłosimy wspólnie z partnerami, przetarg na koncepcję.

Oдноśnie drogi nr 268 i boiska. Tam przed przetargiem odbyło się dużo spotkań, ustaleń z samorządowcami. Tak, jak powtarzam, przed przetargiem możemy wszystko, możemy nawet tę drogę gdzie indziej zaplanować i wpisać. Po przetargu jesteśmy już związani umową. W umowie tego nie ma. Oczywiście, przeanalizujemy to. Pamiętam te spotkania z samorządowcami. Jest tam zatoka, po drugiej stronie parking. My je wszystkie analizowaliśmy, szukaliśmy miejsca na pewne elementy. Nigdy nie było mowy o sygnalizacji świetlnej. Przeanalizujemy zgłoszenia, czy jest tam ona zasadna i spróbujemy znaleźć właściwe rozwiązanie.

Prowadzenie obrad przejęła przewodnicząca sejmiku Elżbieta Piniewska.

Radny **Jarosław Wenderlich** powiedział: „Panie dyrektorze, w odpowiedzi na interpelację poselską wskazane jest, że ministerstwo wystąpiło do zarządcy drogi. Rozumiem, że uzyskali informacje od państwa.

Druga sprawa. Pojawiło się tu stwierdzenie, że ludzie nie korzystali z kładki na ul. Wojska Polskiego. Wspomnę, że w konsultacjach większość mieszkańców opowiedziało się za tym, żeby kładka została. Podjęto inną decyzję. Nie mi to oceniać. Ja byłem przeciw”.

Wiceprzewodnicząca sejmiku **Katarzyna Lubańska** zgłosiła, że podczas głosowania projektu uchwały druk nr 29/24 omyłkowo użyła aparatury do głosowania przewodniczącej sejmiku. Poprosiła o odnotowanie tego w protokole sesji.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Dyskusja nad informacją o stanie realizacji inwestycji drogowych na terenie województwa kujawsko-pomorskiego, stan na 31.08.2024 r. została zamknięta.

Sejmik informację rozpatrzył.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

– rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie powierzenia zarządzania odcinkiem wojewódzkiej drogi publicznej na czas realizacji inwestycji – projekt zarządu województwa – druk nr 40/24 (zał. nr 11); Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął, wiceprzewodniczący sejmiku Przemysław Sznajdrowski zgłosił, że aparatura nie odnotowała jego głosu „za”; w związku powyższym przewodnicząca sejmiku zarządziła reasumpcję głosowania uchwały w sprawie powierzenia zarządzania odcinkiem wojewódzkiej drogi publicznej na czas realizacji inwestycji; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

– rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie powierzenia zarządzania odcinkiem wojewódzkiej drogi publicznej na czas realizacji inwestycji – projekt zarządu województwa – druk nr 41/24(zał. nr 12); Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

– rozpatrzenie i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej w formie dotacji celowej jednostkom samorządu terytorialnego na dofinansowanie zadań inwestycyjnych realizowanych w ramach „Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej – Edycja 2024” – projekt zarządu województwa – druk nr 32/24 (zał. nr 13); Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Sportu i Turystyki pozytywnie zaopiniowały projekt

uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

– rozpatrzenie i podjęcie uchwały uchylającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Brześć Kujawski – projekt zarządu województwa – druk nr 33/24 (zał. nr 14); Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Sportu i Turystyki pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 2 wstrzymujące; sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przystąpiono do:

– rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2024-2039 – projekt zarządu województwa – druk nr 46/24 (zał. nr 15)

– rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2024 – projekt zarządu województwa – druk nr 47/24 (zał. nr 16) wraz z autopoprawką (zał. nr 16a).

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała ww. projekty uchwał.

Przewodnicząca sejmiku zaproponowała łączną nad nimi dyskusję.

Skarbnika **Paweł Adamczyk** przedstawił uzasadnienie ww. projektów uchwał. M.in. powiedział, że zaproponowane zmiany do budżetu są zmianami, które mają przygotować do projektu budżetu na 2025 r. W związku z powyższym dokonywane są przesunięcia części zadań tak, aby przygotować projekt budżetu na rok następny i wieloletnią prognozę finansową. Najistotniejsza kwestia dotyczy zwiększenia środków na podwyższenie kapitału spółki Kujawsko-Pomorskie Inwestycje Regionalne w wysokości 12 mln zł, w związku z planowanym zakupem przez spółkę nieruchomości w Brukseli na siedzibę i zmianę przedstawicielstwa województwa i innych podmiotów województwa.

Poinformował, że zmian jest bardzo dużo. Ponad 150 wniosków zostało przeanalizowanych i większość z nich (poza czterema) zostało wprowadzone do zmian do budżetu. W wyniku tych zmian dokonywana jest jednocześnie aktualizacja poziomu deficytu – zmniejszany jest do poziomu 61 mln zł. Odstępuje się od zaciągnięcia kredytu i w związku z tym zmniejsza się planowane zadłużenie o 14 mln zł do poziomu 197 mln zł. Deficyt, który pozostał, będzie na poziomie pierwotnie uchwalonego w grudniu ub.r. i zostanie on sfinansowany wolnymi środkami.

Radny **Jarosław Wenderlich** powiedział: „Kilka pytań. Pierwsza sprawa, to kwestia zmian związanych z realizacją procesu inwestycyjnego rozbudowy Filharmonii Pomorskiej. Tymi korektami wydłuża się ten termin. Chciałbym zapytać, czy 2027 rok, bo do tej pory mówiliśmy o roku 2026, czy to już jest w państwa ocenie ostateczna data. Czy udało już się w jakiś sposób ten montaż finansowy spiąć? Słyszymy, że Filharmonia składa wniosek do

ministerstwa, ale czy jesteśmy pewni, że inwestycja ta będzie realizowana i zakończy się w 2027 r.

Druga sprawa, to kwestia inwestycji dotyczącej Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy. Pojawiają się tutaj informacje, że w związku z badaniem, oceną infrastruktury jest tam więcej różnych kwestii i rzeczy, które będą wpływały na to, że ten proces inwestycyjny wydłuży się. Czy można coś więcej tu przedstawić nam radnym?

Pojawiają się w budżecie środki dla wojewódzkich ośrodków medycyny pracy na pokrycie strat. Zapoznając się z informacją z 2022 r. WOMP-u w Bydgoszczy przeczytałem, że do tej pory nie pokryto straty za 2021 r., gdzie wiadomo, wtedy, gdy była pandemia wyrządziła ona w zakresie takich ośrodków jak WOMP-y poważny uszczerbek. Z czego wynika akurat ta decyzja, że te ośrodki teraz mają trafić? Czy w związku z tym, że jest propozycja utworzenia jednego Kujawsko-Pomorskiego Ośrodka Medycyny Pracy?”

Skarbnika **Paweł Adamczyk** odpowiedział: „Jeżeli chodzi o Filharmonię Pomorską – dzisiaj upływa termin na złożenie wniosków w postępowaniu konkursowym na FEnIKS-a. Możliwość dofinansowania – 50 mln zł. Składamy ten wniosek w dniu dzisiejszym. Zapadła taka decyzja, że podzielimy tą inwestycję na dwa etapy, aby pozyskać dofinansowanie na poziomie 50 mln zł. W ramach dzisiejszego wniosku będzie realizowana sala koncertowa plus część zabytkowa. Mamy, nie chcę powiedzieć, że zapewnienie, bo to jest konkurs, możliwość montażu tego finansowego, że dzięki temu będziemy mogli pozyskać 50 mln zł. W budżecie mieliśmy zapewnione około 78 mln zł. Jeżeli chodzi o drugą część rozbudowy filharmonii, będziemy składać jeszcze dodatkowy wniosek w zakresie FEnIKS-a. Jesteśmy po rozmowach z panem ministrem Szyszko, który był tutaj w Urzędzie Marszałkowskim i będziemy starali się złożyć ten montaż finansowy. Jeżeli nie uda się pozyskać tego dofinansowania, do ogłoszenia postępowania przetargowego mamy jeszcze drugą koncepcję, o której jednak nie chciałbym dzisiaj wspominać, dlatego że chcemy uzyskać 150 mln zł z FEnIKS-a na współfinansowanie tej inwestycji. Automatycznie przedłużamy tę inwestycję o kolejny rok w związku z tym, że planowaliśmy, że zostanie ona rozpoczęta w roku bieżącym. W związku z tym, że nie jest ona rozpoczęta w tym roku przesuwamy środki o kolejny rok. Mam nadzieję, że uzyskamy to dofinansowanie i ruszymy po to, aby ogłosić postępowanie może jeszcze w tym roku. Tym bardziej, że dokumentacja jest w pełni przygotowana.

Jeżeli chodzi o Wojewódzką Bibliotekę Publiczną – muszę zasięgnąć informacji w Departamencie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Na chwilę obecną nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Uzyskam informację i ją panu radnemu przekażę w formie pisemnej.

Pokrycie strat w WOMP-ach. Przyjęliśmy generalnie taką zasadę, żeby w żadnych jednostkach nie pokrywać ujemnych wyników zakładów opieki zdrowotnej. Przyjęcie takiej

strategii pozwala mimo wszystko, nie chcę powiedzieć – wyciskać z tych jednostek – ale dyscyplinować je do tego, żeby domykały się pod względem finansowym. Praktycznie wszystkie nasze jednostki, w chwili obecnej, poza WOMP-ami i pulmonologią, możemy powiedzieć, że mają zbilansowane swoje plany finansowe i budżety. W związku z tym, że na dzisiejszej sesji jest przedkładany projekt uchwały, jeszcze nie decyzja, w sprawie planowanego połączenia, wyszliśmy tu ze zmianą podejścia, żeby ten nowy podmiot, który miałby być utworzony, żeby nie przejmował wszystkich długów tych jednostek – zarówno WOMP-u we Włocławku, jaki WOMP-u w Bydgoszczy, tylko rozpoczął swoją działalność od zera i miał czystą historię”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Dyskusja nad projektami uchwał została zamknięta.

Przystąpiono do głosowania:

– uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2024-2039; wynik głosowania: 19 głosów za, 0 przeciw, 7 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

– uchwały w sprawie zmiany budżetu województwa na rok 2024 wraz z autopoprawką; wynik głosowania: 20 głosów za, 0 przeciw, 6 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Następnie przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przystąpiła do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, które przewidywały:

– rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Dolnośląskiemu – projekt zarządu województwa – druk nr 48/24 (zał. nr 17); pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

– rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Opolskiemu – projekt zarządu województwa – druk nr 49/24 (zał. nr 18); pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

– rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Gostycyn – projekt zarządu województwa – druk nr 42/24 (zał. nr 19); Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

– rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Bydgoszcz – projekt zarządu województwa – druk nr 35/24 (zał. nr 20); Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Sportu i Turystyki pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; pytań

ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

– rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Miastu Bydgoszcz – projekt zarządu województwa – druk nr 34/24 (zał. nr 21); Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 26 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

– rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków położonych na obszarze Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt zarządu województwa – druk nr 36/24 (zał. nr 22); Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

– rozpatrzenie i podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia zasad udzielania dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków położonych na obszarze Województwa Kujawsko-Pomorskiego – projekt zarządu województwa – druk nr 38/24 (zał. nr 23); Komisja Kultury i Dziedzictwa Narodowego pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął,

– rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu nieruchomości – projekt zarządu województwa – druk nr 37/24 (zał. nr 24); Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały; pytań ani uwag nie zgłoszono; przystąpiono do głosowania uchwały; wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały dotyczącej połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej – projekt zarządu województwa – druk nr 39/24 (zał. nr 25); Komisja Promocji i Ochrony Zdrowia oraz Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Dyskusja nad projektem uchwały została otwarta.

Radny **Michał Czepek** powiedział: „Chcę bardzo serdecznie podziękować i jestem pełen podziwu. Dyskutowaliśmy miesiąc temu (w sierpniu) na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów na temat możliwości połączenia WOMP-ów po analizie wyników finansowych tych jednostek i biorąc pod uwagę to, że skumulowana strata z ostatnich 6 lat działalności WOMP-u w Bydgoszczy i WOMP-u we Włocławku jest na łączną kwotę 10 mln zł. Natomiast

WOMP toruński jakoś lepiej się odnajduje w wolnorynkowych warunkach. Medycyna pracy jest także obecna w sektorze prywatnym, zarówno w przychodniach, jak i w specjalistce. W związku z tym bardzo serdecznie dziękuję za podjęcie tej decyzji. Jestem przekonany i myślę, że państwo także, że osoby, które korzystają z przychodni zarówno we Włocławku, Bydgoszczy, czy Toruniu kompletnie nie odczują tego, że teraz będzie to jeden organizm, a nie trzy osobne. Myślę, że konsolidacja tych podmiotów leczniczych to bardzo dobry ruch”.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Marek Gralik** powiedział: „W uzasadnieniu merytorycznym do projektu uchwały zapisano: „Konsolidacja wymienionych jednostek pozwoli na (...) obniżenie kosztów bieżącego funkcjonowania jednostek”. Zatem rodzi się pytanie: jakie są spodziewane oszczędności w przypadku dokonania konsolidacji tych trzech ośrodków medycyny pracy w skali miesiąca lub roku, jeżeli zostały obliczone? Chciałbym zauważyć, że w uzasadnieniu do projektu uchwały brak jest jakiegokolwiek wyjaśnienia, dlaczego nowa jednostka medyczna ma mieć swoją siedzibę w Toruniu. Brak też jest jakiegokolwiek wyjaśnienia, dlaczego ta siedziba nie mogłaby być czy to we Włocławku, czy też w Bydgoszczy. W związku z tym składam poprawkę (zał. nr 26) – proszę panią przewodniczącą, aby pracownicy Kancelarii Sejmiku rozdali ją radnym, pani mecenas i do protokołu. Omówię ją, nie będę czytał wszystkiego, ponieważ jest to precyzyjnie zapisane. Ewentualnie pani radca prawny zachce zwrócić uwagę, czy gdzieś nie popełniłem błędu. Jest to poprawka, która de facto zmierza do dwóch rzeczy. Pierwsza, to siedzibą tej nowej jednostki byłoby miasto Bydgoszcz, a nie miasto Toruń. Tutaj, w przypadku przyjęcia tego rozwiązania, będą potrzebne zmiany w projekcie uchwały, które państwu przedstawiłem. Druga poprawka sprowadza się do tego, że ten nowy podmiot nie nazywałby się Kujawsko-Pomorskim Ośrodkiem Medycyny Pracy tylko Kujawsko-Pomorskim Wojewódzkim Ośrodkiem Medycyny Pracy. Uzasadnię jedno i drugie. Za umiejscowieniem siedziby Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Bydgoszczy przemawia dorobek tego miasta w tworzeniu i rozwijaniu medycyny pracy w naszym województwie. Tu napisałem w uzasadnieniu, kto był pionierem medycyny pracy na terenie obecnego województwa kujawsko-pomorskiego i jak to się historycznie rozwijało, jak ważną rolę odegrało miasto Bydgoszcz w tworzeniu najpierw Wojewódzkiej Przychodni Przemysłowej w Bydgoszczy, a potem już przychodni medycyny pracy. Chciałbym zauważyć, że z chwilą zmian administracyjnych w naszym kraju i potrzebą założenia wojewódzkich ośrodków medycyny pracy zarówno w Toruniu jak i we Włocławku, to właśnie pierwsi pracownicy tworzących się Wojewódzkich Ośrodków Medycyny Pracy w Toruniu i we Włocławku korzystali ze znacznego merytorycznego wsparcia pracowników Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Bydgoszczy. W związku tym, tylko i wyłącznie ze względów prestiżowych uważam, że siedziba tej nowej jednostki powinna znaleźć się w Bydgoszczy a nie w Toruniu tak, jak zarząd to przedstawił.

Chciałbym również zauważyć, co nie jest bez znaczenia, iż to właśnie w Bydgoszczy funkcjonuje największa uczelnia medyczna Collegium Medicum im. Ludwika Rydygiera w Bydgoszczy.

Natomiast uzasadnieniem dla wprowadzenia słowa „wojewódzki” w nowej nazwie „kujawsko-pomorski wojewódzki ośrodek medycyny pracy”, moim zdaniem, wynika z zapisów, rozporządzenia ministra zdrowia i opieki społecznej z dnia 30 maja 1996 r. w sprawie przeprowadzania badań lekarskich pracowników, zakresu profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami oraz orzeczeń lekarskich wydawanych do celów przewidzianych w Kodeksie pracy, który mówi w § 5. 1. Od orzeczenia lekarskiego, o którym mowa w § 2 ust. 5, przysługuje odwołanie wnoszone na piśmie. To odwołanie wnosi się głównie do wojewódzkich ośrodków medycyny pracy. Ponieważ w nazwie nie ma tego członu *wojewódzki* rodzi się pytanie, czy ten *kujawsko-pomorski* będzie faktycznie wojewódzkim. Zwracam uwagę na to, że w województwie mazowieckim istnieje taki ośrodek, który nazywa się Mazowiecki Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy.

Chciałbym prosić panią przewodniczącą o poddanie pod głosowanie tych wszystkich poprawek, jako jedną, bo przyjęcie jednej poprawki wymusza przyjęcie kolejnej. W związku z tym, jeżeli ta poprawka będzie najdalej idąca, to prosiłbym o takie procedowanie”.

Radny **Jarosław Wenderlich** powiedział: „Procedujemy dzisiaj projekt połączenia wojewódzkich ośrodków medycyny pracy – w mojej ocenie przedwczesny. Przedwczesny projekt uchwały, z którym całkowicie się nie zgadzam, przynajmniej w części. Trzeba się cofnąć kilka lat do momentu, kiedy była pandemia koronawirusa. Wtedy sytuacja finansowa wojewódzkich ośrodków medycyny pracy zdecydowanie się pogorszyła. Pogorszyła się, jeżeli skupiamy się głównie na kwestiach medycyny pracy. Nie można porównywać sytuacji ośrodka toruńskiego z ośrodkiem bydgoskim. Oczywiście, można mówić, że na wolnym rynku ośrodek toruński pięknie się odnajduje, ale jak sama nazwa ustawy wskazuje, jest to ustawa o służbie medycyny pracy. To jest służba. Zadania wojewódzkich ośrodków medycyny pracy, które określone są w ustawie o służbie medycyny pracy, to jest coś ponad. To zadania państwa, zadania związane z kontrolą, zadania związane z odwoływaniami od orzeczeń. Jeżeli chodzi o Ośrodek w Toruniu to trzeba wziąć pod uwagę fakt, że realizuje on szereg działalności w zakresie POZ-tu, w zakresie poradni rehabilitacyjnej. Jeżeli patrzymy na przychody Ośrodka w Bydgoszczy, to jest to 8,3 mln zł, w tym tylko około miliona z NFZ, a w Toruniu jest to 5,7 mln zł z NFZ. De facto główna działalność Ośrodka w Bydgoszczy jest to działalność związana z medycyną pracy, a nie tylko kontraktem z NFZ na pozostałe, inne usługi. Tutaj należy patrzeć też pod kątem takim, że już w sprawozdaniach WOMP w Bydgoszczy w 2022 r. wskazywano, że zarząd województwa nie pokrył straty, co miało miejsce wcześniej. A wiemy, jaka była sytuacja związana z pandemią, gdy nie można było świadczyć tych usług stricte z medycyny pracy. Mówi się, że Ośrodek w Toruniu jest w

świetnej formie. Tu wskazuje się, że Ośrodek we Włocławku jest w najgorszej, ale też mówmy o tym, że jest swego rodzaju – mówię tu kolokwialnie – unia personalna między Ośrodkiem toruńskim a włocławskim, bo ta sama osoba jest osobą pełniącą obowiązki dyrektora zarówno w Toruniu i we Włocławku. Gdy nie chciano pokryć tej straty za 2021 r., ale równocześnie przygotowuje się wielkie inwestycje przy ul. św. Józefa w Toruniu i w 2021 r. zawarto umowę na dokumentację projektową.

Przygotowałem poprawki do projektu uchwały. Co podnoszę? Rolą takiego ośrodka nie jest maksymalizacja zysków. To nie jest rolą wojewódzkiego ośrodka medycyny pracy. A już w tych informacjach za 2022 r. wskazywano, że Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Bydgoszczy dopiero na plus wyjdzie w 2025 r. Tak mówiono w 2022 r. Co się okazało? W 2023 r. WOMP w Bydgoszczy wyszedł na plus. Korzystając z moich uprawnień, popierając w pełni poprawkę, którą przedkłada pan przewodniczący Marek Gralik, składam na podstawie § 35 Statutu Województwa Kujawsko-Pomorskiego wniosek o odrzucenie uchwały i uważam, że powinien być on głosowany jako pierwszy. W przypadku” (Radnemu skończył się czas wypowiedzi)

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „To nie ja wyłączyłam głos, tylko system, a cztery razy dodawałam minutę. Może się pan zgłosić jeszcze raz, panie przewodniczący? Oczywiście, nie trzy minuty, tylko proszę o dokończenie. Ja muszę mieć jasność, jeżeli chodzi o to czy składa pan swoje poprawki, które nie są tożsame z poprawkami, które przedłożył przed chwilą przewodniczący Klubu Radnych PiS. Należy traktować je rozłącznie?”.

Radny **Jarosław Wenderlich** powiedział: „Pani przewodnicząca, przerwało, nie było mnie słycać. Zgłaszam trzy poprawki. W pierwszej kolejności, na podstawie § 35 Statutu wnoszę o odrzucenie uchwały w całości. Jeżeli ten wniosek nie zostanie przyjęty alternatywnie wnoszę, by przekazać projekt ponownie do komisji sejmikowych. Alternatywnie, gdy nie zostanie to przyjęte składam poprawkę, na podstawie której zostaną wykreślone zapisy: Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Bydgoszczy. Czyli, reasumując i rekapitulując ona będzie sprowadzała się do tego, iż dojdzie do fuzji WOMP-ów w Toruniu i we Włocławku. Taką poprawkę przesłałem do Kancelarii Sejmiku. Ona jest dla państwa także dostępna (zał. nr 26a). Jeżeli nie zostanie przyjęta poprawka radnego Marka Gralika będę wnosił, by głosowano kwestię związaną z połączeniem WOMP-u włocławskiego w WOMP-em toruńskim i pozostawienie WOMP-u bydgoskiego”.

Radny **Przemysław Przybylski** powiedział: „Myślę, że nie mamy wyjścia, jak tylko przyjąć konsolidację. Powiem dlaczego. Najpierw trochę historycznych uwarunkowań. Czwartą kadencję pracuję w Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia, jako wiceprzewodniczący. Już w poprzedniej kadencji, wraz z obecnym tu na sali panem Leszkiem Plucińskim, jak i ówczesnym przewodniczącym Michałem Krzemkowskim złożyliśmy pismo, w imieniu

Komisji Promocji i Ochrony Zdrowia do ministerstwa, żeby pochyliło się nad zmianą ustawową. Proszę zobaczyć, że we wszystkich innych placówkach ochrony zdrowia możemy powołać menagera, ekonomistę, prawnika – poza wyjątkiem medycyny pracy. Tu tkwi główny powód. Od wielu lat borykamy się z tymi ograniczeniami kadrowymi wynikającymi z ustawy. Kolega radny wspominał o unii personalnej pomiędzy Włocławkiem i Toruniem. Jest to prawda, ale był taki wybór, że albo wykonujemy dalej zadania statutowe dotyczące WOMP we Włocławku, albo nie. Nie mieliśmy kadry i myślę, że stąd wynika ta unia personalna. Proszę zauważyć, kto do tej pory kieruje tymi placówkami w Bydgoszczy, w Toruniu i we Włocławku – lekarze w wieku senioralnym. Dziękujemy im za to, że podjęli się tego trudu tak w Bydgoszczy jak i we Włocławku. Natomiast faktycznie medycyna pracy również musi się zmagać z konkurencją prywatną. To nie jest dochodowa jednostka. Z drugiej strony, jako samorząd jesteśmy zobowiązani do zabezpieczenia tego świadczenia medycznego. Jako radny z Torunia powiem, dlaczego uważam, że dyrekcja tych połączonych ośrodków powinna być w Toruniu. Proszę zobaczyć – to wskaźniki same się bronią. Nie jest dzisiaj łatwo być dyrektorem WOMP. Toruń tak sobie z tym poradził, żeby nie generować długów również ma świadczenia POZ jak również rehabilitacji. Powiem więcej, o czym tu dziś na sali nie było mówione – również inną specjalistkę, m.in. kardiologiczną, neurologiczną. Warto o tym pamiętać. Ta dobra praktyka pokazuje, że nie generujemy strat, wręcz są zyski. Stąd też myślę, że nie tylko połączenie uzdrowi sytuację medycyny pracy w naszym województwie, ale również poprzez te dobre praktyki myślę, że skonsolidowane zarządzanie przyniesie poprawienie jakości usług, jak również bilans finansowy.

Panie marszałku, mam tylko pytanie. W związku z tą konsolidacją zostaną zniwelowane stanowiska dyrektorów w Bydgoszczy i we Włocławku, ale czy inni pracownicy stracą pracę, czy ewentualnie zostaną przesunięci? Jak to będzie wyglądało pod względem logistycznym?”

Radna **Ewa Kozanecka**: „Mam kilka pytań odnośnie tego projektu uchwały. Jak rozumiem konsolidacja oznacza jedną centralną administrację. Czy w wyniku tej konsolidacji nie są zagrożone miejsca pracy? Czy znamy stanowisko związków zawodowych, rady społecznej w tej kwestii? Czy połączenie nie zagraża likwidacją Ośrodków w Bydgoszczy i we Włocławku? Czy konsolidacja spowoduje większą dostępność do świadczeń?”

Radny **Jacek Woźny** powiedział: „Jakie mechanizmy naprawcze są przewidywane do wykorzystania, żeby poprawić obecną sytuację deficytową dwóch ośrodków, bo samo przewieszenie tabliczki nie zmieni tej sytuacji? Jakie mechanizmy są zaplanowane poza kadrowymi, może inwestycyjne, obiektowe, jakiegokolwiek inne?”

Radny **Michał Czepek** powiedział: „Trochę z przymrużeniem oka przyjąłem uzasadnienie radnego Marka Gralika tego, że siedzibą połączonego WOMP-u ma być Bydgoszcz w związku z zaszczytą historyczną. Cieszę się, że pad radny tak głęboko

wszedł i przybliżył nam historię medycyny pracy w Bydgoszczy, chociaż medycyna pracy w całej Polsce ma dużo głębszą historię niż pan przedstawił w uzasadnieniu do swoich poprawek. Już w 20-leciu międzywojennym urodziła się medycyna pracy i chyba tutaj duży udział był ówczesnego wielkiego województwa pomorskiego z siedzibą w Toruniu.

Jeżeli chodzi o zmianę nazwy, którą proponuje pan radny Gralik w tej poprawce zwrócę uwagę, że w ostatnich latach, kiedy powstało dużo instytucji kultury, odchodzimy w nazwie od „wojewódzki”, bo to jest oczywiste dla wszystkich, że np. Kujawsko-Pomorskie Centrum Kultury w Bydgoszczy jest instytucją wojewódzką, tak samo jak Kujawsko-Pomorski Teatr Muzyczny w Toruniu, czy Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa. Jak widać odchodzimy od nazwy „wojewódzkie”, bo „kujawsko-pomorskie” to jest nasz brand i tego powinniśmy się trzymać”.

Radny **Przemysław Ziemecki** powiedział: „Z rozporządzenia ministra zdrowia i opieki społecznej, tu przywołanego, istotnie wynika, że odwołanie wnosi się do wojewódzkich ośrodków medycyny pracy. Natomiast nie ulega żadnej wątpliwości, że kujawsko-pomorski ośrodek to będzie właśnie ośrodek wojewódzki. Więc w żadnej mierze rozporządzenie nie nakazuje literalnego nazewnictwa.

Przechodząc do merytoryki, mam pytanie, czy dla przeciętnego korzystającego z tego wojewódzkiego ośrodka medycyny pracy w związku z tym, że dokonamy fuzji, połączenie coś się zmieni? Czy nadal zakres usług świadczonych dla mieszkańców naszego województwa pozostanie bez zmian? Czy zarząd województwa mimo dokonania tego połączenia planuje, że nadal te filie ośrodków będą funkcjonowały i świadczyły te usługi, które świadczą dotychczas? Czy to połączenie jest początkiem jakiś dalszych zmian?”

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zapytała, czy dla tzw. *Kowalskiego* coś się zmieni, jeżeli chodzi o dostęp do usług.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Marek Gralik** ad vocem powiedział: „Szanowni państwo, szczególnie panie radny. Tak daleko już nie sięgałem w ten okres, o którym pan wspominał. Sięgałem tylko do okresu powojennego, kiedy zaczęła się odbudowywać medycyna pracy i wykazałem chyba w sposób przekonujący, że Bydgoszcz odegrała tutaj rolę najważniejszą. Pytanie, które też sobie zadawałem: czy warto wprowadzać nazwę „wojewódzki”. Ja bym się nie upierał przy tym pod warunkiem, że miałbym pewność, że ze względu na zapisy prawne, nie będzie sytuacji takiej, że nie będzie się do kogo odwołać. Bo, jeżeli kujawsko-pomorski – ten nowy oddział – po powstaniu medycyna pracy w swoim statucie będzie informacja mówiąca o tym, że jest on ośrodkiem wojewódzkim i to będzie wynikało bezpośrednio ze statutu, to ja się absolutnie nie upieram. Natomiast, jeżeli kujawsko-pomorski ma się kojarzyć z wojewódzkim, to tak przecież nie jest. Mamy wiele szkół, które mają w swoich nazwach „kujawsko-pomorski”. Czy są one wojewódzkie jedne jedyne? To nie jest tak, że kujawsko-pomorski od razu musi oznaczać wojewódzki. I ze

względu tylko i wyłącznie na to, żeby nie było problemów z odwołaniem się od orzeczenia lekarskiego, bo odwołanie musi być do wojewódzkiego ośrodka medycyny pracy, jest ta zmiana proponowana. Natomiast, jeżeli radcy prawni obecni tutaj, na tej sali stwierdzą, że nie ma takich obaw, że nowa jednostka w swojej nazwie, nawet jeżeli nie będzie zawierała słowa „wojewódzki”, bo statut tej nowej jednostki będzie wskazywał na to, że ona będzie województwa, to ja jestem gotowy akurat z tej poprawki się wycofać”.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Zaczę od pytania, czy poprawi się czy pogorszy dostępność do usług? Zdecydowanie się polepszy dlatego, że nasze ośrodki w Bydgoszczy i we Włocławku sukcesywnie tracą zaufanie. Dostępność do specjalistów, która jest uwarunkowana od tego, czy instytucja płaci specjalistom za badania, czy nie, jest coraz trudniejsza. Proszę zwrócić uwagę na nasze uzasadnienie. Bywają i takie miesiące, nawet dłuższe przedziały czasu, kiedy nie są płacone wynagrodzenia naszym lekarzom i nie tylko, co oczywiście zniechęca do współpracy z tą naszą instytucją.

Drugie pytanie. Poza kosztami typowo związanymi z funkcjonowaniem dyrekcji, nie planujemy ograniczeń w zatrudnieniu. Myślę wręcz odwrotnie, że aktywa, którymi dysponuje dzisiaj toruński ośrodek na tyle będą mądrze wykorzystane, aby dokonać inwestycji te deficytowe ośrodki – jeszcze dzisiaj funkcjonujące, odrębnie. Spodziewam się poprawienia w związku z tym dostępności do wszystkich placówek – we Włocławku, w Bydgoszczy. W Toruniu, mam nadzieję, że ten rozwój, który planujemy, będzie stałą cechą naszych ośrodków. Poza usługami, które ustawowo wypełniają nasze ośrodki, tj. badania uczniów i studentów, które są obligatoryjne – można tylko i wyłącznie w tych placówkach wykonać – cała reszta usług, to wolny rynek. Niestety na tym wolnym rynku odczuwamy bardzo silną konkurencję, co jest zrozumiałe. My to szanujemy, ale nie możemy dopuścić do tego, aby nasze placówki przestały wykonywać ten obowiązek podstawowy, czyli badania uczniów i studentów, bo mogłoby do takiej sytuacji dojść. A mówiąc o dostępności, to właśnie tym uczniom i studentom chcemy zagwarantować pełną dostępność tak, jak do tej pory, że nie będą musieli ludzie z obrzeży województwa – zachodniej części, czy południowej – jeździć do Torunia, żeby wykonać badania, co byłoby bardzo niedobre. Z tego powodu, też troszcząc się o tych, którzy są na początku swojej kariery rozwojowej, czyli uczniów i studentów, chcemy się zaopiekować w sposób szczególny.

Jeżeli chodzi o Bydgoszcz, bo najwięcej pytań dotyczy tego ośrodka – to jest bardzo zacna instytucja, kiedyś monopolista. Wiemy, były wówczas zupełnie inne czasy. Budynek o dużej powierzchni, obecnie w połowie zagospodarowany przez naszą poradnię psychiatryczną. Widzimy z tego powodu pewne korzyści i jeszcze większe w przyszłości, ponieważ musimy zacieśnić współpracę z specjalistami, których zatrudniamy w naszych placówkach tak, aby ci specjaliści (okulista itd.) mogli wykonywać swoje usługi w różnych punktach pomimo tego, że są zatrudnieni w jednym miejscu. Dlatego patrząc co dalej,

idziemy w tym kierunku, żeby rzeczywiście tę dostępność zagwarantować. Przez połączenie placówek dla zwykłego człowieka nic się nie zmieni, a ograniczymy koszty. Myślę też o tym, aby wzajemne świadczenia usług w przyszłości rozwinąć, jako stałą cechę, między naszymi spoz-ami, które prowadzimy zarówno we Włocławku, w Bydgoszczy jak i w Toruniu. Więc w tym kierunku będziemy zmierzać, ponieważ tak mamy plan restrukturyzacji. Oczywiście, to wszystko zależy od sprawnego zarządzania, kierowania takim procesem. Wymaga on skoncentrowania, uwagi na tych procesach. Myślę, że taka unia personalna dla tych trzech ośrodków, ale i organizacyjna, mocno usprawni i ujednotoci dostępność świadczonych usług przez te nasze ośrodki. Dodam, że realizujemy do tej pory z nadmiarem, bo w wielu województwach już dawno dokonano połączenia tych spoz-ów. Powstawały województwa z różnych mniejszych województw, gdzie wszędzie były te ośrodki. Dzisiaj najczęściej jest jeden. Przytoczę przykład Małopolski, gdzie też jest jedna instytucja Małopolski Ośrodek Medycyny Pracy.

Co do nazwy. Mam tutaj mieszane uczucia. Z jednej strony rozumiem argumenty i sugestie pana radnego Marka Gralika, który rzeczywiście zwrócił uwagę na identyfikację osoby prawnej. Tu nie ma wątpliwości, bo takie nazwy funkcjonują, np. w Małopolsce. Ale są i inne przypadki, jak na Pomorzu gdzie jest Pomorski Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy. Czy teraz wprowadzać autopoprawkę? Tu zarząd też ma podzielone zdanie. Myślę, że zostawmy w takim kształcie, w jakim dziś jest ten projekt uchwały przygotowany. Nazwa ta też będzie godną nazwy tej placówki, jeśli taką decyzję państwo podejmą”.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** powiedział: „Szanowni państwo, zrobiliśmy wstępną analizę finansową. Tak, jak kiedyś łączyliśmy szpitale wojewódzkie, analiza ekonomiczna musiała być zrobiona. Szacujemy tutaj, w skali roku łącznie trzech jednostek, oszczędność w granicach 900 tys. zł. Owszem, wydaje się, że to nie jest dużo, natomiast w przypadku tych jednostek powinno nam to zapewnić płynność finansową. Tak, jak powiedział pan marszałek, powinny być tańsze usługi wzajemne między naszymi jednostkami. Dodatkowo chcielibyśmy jednakowych stawek, które świadczą te WOMP-y, gdzie my zlecamy. Historycznie były to różne stawki na wykonane usługi. Inne stawki były dla WOMP-u w Toruniu, inne dla WOMP-u we Włocławku i inne dla WOMP-u w Bydgoszczy. Od dwóch lat mamy je ujednoczone. Powiem przy okazji, że wynagrodzenia lekarzy zatrudnionych w poszczególnych jednostkach są różne. Przedział jest bardzo różny od 23 tys. zł, przeciętne wynagrodzenie, do 31 tys. zł, nie będę wskazywał, w której jednostce, ale niekoniecznie w jednostce, która ma wynik dodatni. Informacyjnie, to niektóre koszty generowane w tych jednostkach”.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Marek Gralik** ad vocem powiedział: „W świetle wypowiedzi pana marszałka, który jak rozumiem bierze całkowitą odpowiedzialność za ewentualne perturbacje natury prawnej, gdyby odwołanie było nieskuteczne i jeżeli jesteście państwo przekonani, że ten Kujawsko-Pomorski Ośrodek Medycyny Pracy będzie ośrodkiem

wojewódzkim i zgodnie z zapisami rozporządzenia, to wycofuję swoją poprawkę nr 4: tj. w § 3. 2. sformułowanie „Kujawsko-Pomorski Ośrodek Medycyny Pracy” otrzymuje brzmienie: „Kujawsko-Pomorski Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy”, która jest w druku, który państwu przekazałem. Oczywiście wszystkie inne podtrzymuję, z wyjątkiem tych zdań, w których się mówi o Kujawsko-Pomorskim Wojewódzkim Ośrodku Medycyny Pracy, że to słowo „Wojewódzki” zostaje wykreślone w tej mojej autopoprawce do tej poprawki”.

Skarbnik **Paweł Adamczyk** zwrócił uwagę, że zostanie poddany pod głosowanie sam projekt przyjęcia projektu. Etap konsultacji służy do tego, aby zgłaszać np. sugestie o zmianę nazwy. I być może, jeżeli w tym czasie powstaną opinie prawne w tym zakresie, będzie można podjąć decyzję o ewentualnej zmianie nazwy.

Radny **Przemysław Przybylski** powiedział: „Konsolidacja tych trzech ośrodków zapewni jeszcze jedną rzecz, tj. migrację lekarzy. Przecież wiadomo, że nie wszyscy lekarze, którzy są zatrudnieni w Toruniu muszą przez pięć dni w tygodniu świadczyć usługi w Toruniu. Mogą we Włocławku, mogą w Bydgoszczy, co umożliwi również dostęp do specjalistów medycyny pracy, a wszyscy tu, jak siedzimy wiemy, że szczególnie w tej osi specjalizacji medycznej jest deficyt”.

Radny **Jacek Woźny** powiedział: „Jest to działanie w dużym stopniu polityczne – tak społecznie, medialnie odbierane. Pytanie moje brzmi: czy te wszystkie działania są niemożliwe przy pozostawieniu samodzielności tych jednostek? Czy tu samorząd nie ma wpływu na te jednostki, żeby je „uleczyć”, jako jednostki medyczne? Czy do tego jest niezbędna tak poważna, daleko idąca restrukturyzacja? Czy nie można zmieniać, naprawiać poszczególnych tych jednostek niezależnie?”

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „To jest bardzo dobre pytanie z punktu widzenia politycznego. My zatrudniamy, jako pracodawca, Urząd Marszałkowski poprzez nasze jednostki przeszło 8 tys. ludzi w województwie. Jest to ogromna armia etatów, różnych stanowisk. Proszę mi wierzyć, że kilkukrotne próby znalezienia dyrektora dla WOMP-u we Włocławku i w Bydgoszczy spłonęły na panewce. Takie są ramy prawne. Mało tego prosiliśmy, apelowaliśmy do rządu i do sejmu o zmianę tych ram prawnych. Nic się nie zmieniło. Zostaliśmy więc postawieni pod ścianą. Fakt, jest to historyczna zaszłość, że WOMP w Toruniu prowadzi spoz. Prawdopodobnie ma to bardzo duży wpływ na jego wynik finansowy, ale liczymy go osobno. To nie jest tak, że są przelewy z jednego miejsca do drugiego. Tego pilnujemy, ale generalnie pewne wspólne jednak funkcje w jednym i w drugim kierunku działania tego WOMP-u sprawiają, że jest to taniej.

Jeśli patrzymy na aspekt polityczny – to ma znaczenie. Proszę zwrócić uwagę na wynagrodzenie specjalistów w różnych WOMP-ach. Myślę, że to jest przyczyna, dla której rynek, podaż specjalistów jest zbyt drogi do tego, aby przy tych dochodach, przy tych

możliwościach dzisiaj pozyskania klienta zrestrukturyzować skutecznie te jednostki jako samodzielne”.

Radny **Jarosław Wenderlich** powiedział: „Już na początku sesji, kiedy wносиłem o zdjęcie tego punktu prosząc o czas, mając też na uwadze stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy chciałbym teraz zapytać, czy analizowaliście państwo to stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy? (zał. nr 26b) Czy jest już jakaś odpowiedź w tym zakresie przygotowana? Rozumiem, że odpowiedź jest – nie.

Druga sprawa. Dla mnie jest tu nierówność. Rada społeczna we Włocławku dyskutuje o tej problematyce, a w Bydgoszczy członkowie rady społecznej nic nie wiedzą.

Trzecia sprawa. Pokrycie straty. Nagle pokryta strata jest, gdy staje projekt na sesji sejmiku dotyczący łączenia, a wcześniej, mamy informację, to jest też w sprawozdaniach, które Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Bydgoszczy przedstawiał, że zarząd województwa nie chce pokryć straty, mimo sytuacji związanej z pandemią. A wiemy jak pandemia odbiła się na ośrodkach medycyny pracy. I kwestia, ile – złożę to pytanie też w ramach interpelacji – środków są to środki z kontraktu NFZ na podstawową opiekę zdrowotną, na poradnię rehabilitacyjną itp. w danych ośrodkach, a ile konkretnie jest to medycyna pracy z rozbiem na Bydgoszcz, Toruń i Włocławek. Pamiętajmy też o tym, że ośrodki wojewódzkie medycyny pracy muszą współpracować z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, z KRUS-em, NFZ, z Inspekcją Pracy, które głównie mają swoje siedziby w Bydgoszczy. Moim zdaniem to będzie generowało dodatkowe koszty, jeżeli takiego ośrodka wojewódzkiego stricte w Bydgoszczy nie będzie”.

Radny **Przemysław Przybylski** ad vocem powiedział: „Myślę, że unia personalna tych trzech jednostek przede wszystkim zapewni nam jednolitość usługi medycznej, ale też jednolitość płacenia za usługę medyczną lekarzom. Nie będzie migracji ekonomicznej, zarobkowej między Bydgoszczą, Toruniem a Włocławkiem. A dlaczego jednostka ta powinna być w Toruniu? Dlatego, że ma dobre praktyki. Okazało się, że nie tylko rozbudowuje swój potencjał, ale również ekonomicznie dobrze to spina”.

Radny **Jarosław Wenderlich** ad vocem powiedział: „Szanowni państwo, unia personalna to jest teraz pomiędzy Toruniem a Włocławkiem. Nie będzie żadnej unii personalnej, bo będzie jedna osoba na stanowisku dyrektora w ośrodku toruńskim. W pozostałych oddziałach mogą być co najwyżej kierownicy. I tak będzie wyglądała sytuacja. Nie będzie żadnej unii personalnej. Unia personalna jest teraz między Toruniem a Włocławkiem. Będzie jeden ośrodek w Toruniu z oddziałami w Bydgoszczy i we Włocławku, jeżeli zostanie to przegłosowane”.

Radny **Marek Witkowski** powiedział: „Z uwagą przysłuchuję się tej dyskusji, która dotyka mnie, jako pracownika. Akurat trzy dni temu byłem na okresowych badaniach w medycynie pracy. Dla mnie, jako osoby, która musi skorzystać z medycyny pracy, nic się nie

zmienia od lat. Natomiast tutaj mam wrażenie, że my chyba konserwujemy jakiś problem nierozwiązany. Myślę, że jeszcze raz spróbujemy zwrócić się do naszych władz ustawodawczych o takie zmiany, które pozwolą nam zatrudniać menagerów na stanowiska dyrektorów ośrodków medycyny pracy. Bo chyba tutaj jest ten problem. Uważam, że same dochody są godne lekarzy, natomiast dostępność jest taka, że często lekarze ci przyjeżdżają do konkretnych zakładów pracy, żeby świadczyć swoje usługi. Szybko, byle jak najszybciej jak największą liczbę pracowników załatwić. Sądzę więc, że chyba tak naprawdę nie dotykamy prawdziwego problemu, tylko skupiamy się na efekcie finansowym. Spróbujmy jeszcze raz dopiąć tej sprawy organizacyjnej. Może się nam uda przy aktualnej władzy”.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Odniosę się jeszcze do pytań i sugestii radnego Jarosława Wenderlicha. Rzeczywiście, nie mówiliśmy o apelu Rady Miasta Bydgoszczy, w którym czytamy, aby połączyć nasz WOMP ze szpitalem miejskim w Bydgoszczy. Jest to niemożliwe z powodu formalnego. Oczywiście jest możliwe łączenie spzoz-ów, ale utraciłby on status wojewódzkiego ośrodka medycyny pracy. Jest też sugestia by lepiej wykorzystał, tak rozumiem, zasoby materialne, czyli tą nieruchomości, w której jest dzisiaj WOMP bydgoski. Jeszcze raz przypomnę, tam prowadzimy świetnie rozwijającą się psychiatrię, która się rozbudowuje. Jesteśmy na etapie rozpoczęcia procesu inwestycyjnego i nam brakuje pomieszczeń w Bydgoszczy. Będziemy powiększać naszą bazę, jeśli chodzi o ambulatoria i łóżka”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono. Przewodnicząca sejmiku zamknęła dyskusję.

Przystąpiono do głosowania zgłoszonych poprawek:

1) wniosek formalny o odrzucenie projektu uchwały dotyczącej połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej – projekt zarządu województwa – druk nr 39/24; wynik głosowania: 8 głosów za, 18 przeciw, 1 wstrzymujący, sejmik wniosek formalny odrzucił,

2) wniosek formalny o odesłanie projektu uchwały do komisji sejmikowych w celu dalszych prac; wynik głosowania: 10 głosów za, 16 przeciw, 2 wstrzymujące, sejmik wniosek formalny odrzucił,

3) poprawki zgłoszone przez radnego Marka Gralika; wynik głosowania: 9 głosów za, 16 przeciw, 3 wstrzymujące, sejmik poprawki odrzucił,

4) poprawka radnego Jarosława Wenderlicha, aby z projektu uchwały usunąć zwrot „Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Bydgoszczy” oraz wprowadzić wszelkie konsekwencje poniższej zmiany; wynik głosowania: 9 głosów za, 16 przeciw, 3 wstrzymujące, sejmik poprawkę odrzucił.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie przyjęcia projektu uchwały dotyczącej połączenia samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w wersji

zaproponowanej przez zarząd województwa w druku nr 39/24; wynik głosowania: 17 głosów za, 5 przeciw, 6 wstrzymujących; sejmik uchwałę podjął.

Przystąpiono do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, który przewidywał rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – projekt zarządu województwa – druk nr 43/24 (dot. Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki we Włocławku) – zał. nr 27.

Po uzgodnieniu międzyklubowym przedstawionym na posiedzeniu konwentu jako kandydaci na przedstawicieli Województwa Kujawsko-Pomorskiego do rady społecznej zostali zaproponowani:

- 1) Aneta Jędrzejewska,
- 2) Leszek Pluciński,
- 3) Stanisław Pawlak,
- 4) Józef Łyczak,
- 5) Wojciech Retecki,
- 6) Katarzyna Zarębska,
- 7) Paweł Zgórzyński.

Kandydaci wyrazili zgody.

Innych propozycji kandydatów nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli do składu rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą z zaproponowanym składem. Wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie powołania rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą – projekt zarządu województwa – druk nr 44/24 (dot. Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki we Włocławku) – zał. nr 28.

Proponowany skład rady społecznej:

- 1) Domicela Kopaczewska – przewodnicząca rady – osoba wyznaczona przez Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego;
- 2) Jarosław Marek Suliński – członek rady – przedstawiciel Wojewody Kujawsko-Pomorskiego;
- 3) Aneta Jędrzejewska – przedstawicielka Województwa Kujawsko-Pomorskiego;
- 4) Leszek Pluciński – przedstawiciel Województwa Kujawsko-Pomorskiego;
- 5) Stanisław Pawlak – przedstawiciel Województwa Kujawsko-Pomorskiego;
- 6) Józef Łyczak – przedstawiciel Województwa Kujawsko-Pomorskiego;
- 7) Wojciech Retecki – przedstawiciel Województwa Kujawsko-Pomorskiego;

8) Katarzyna Zarębska – przedstawicielka Województwa Kujawsko-Pomorskiego;

9) Paweł Zgórzyński – przedstawiciel Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie powołania rady społecznej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą w powyższym składzie. Wynik głosowania: 28 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia uchwały w sprawie wyznaczenia Wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu – projekt zarządu województwa – druk nr 45/24 (zał. nr 29).

Przystąpiono do zgłaszania pytań i uwag.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Marek Gralik** powiedział: „W uzasadnieniu do przedłożonego projektu uchwały zapisano, że jest przyjęta zwyczajowo praktyka, iż Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego, na Wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu, wyznacza obecnego Przewodniczącego Komisji Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Poszanowania Energii. Chciałbym poinformować państwa, że Klub Radnych Prawo i Sprawiedliwość szanuje przyjęte zwyczaje, przyjęte praktyki, a wyrazem tego szacunku jest to, iż nie przedstawiamy swojego własnego kandydata. Po drugie, nie będziemy głosowali przeciwko wysuniętej kandydatury pana Michała Czepka. I oczekujemy podobnego zachowania, kiedy sytuacja będzie analogiczna, kiedy kandydatem będzie przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości”.

Więcej pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie wyznaczenia Wiceprzewodniczącego Rady Nadzorczej Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu. Wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący. Sejmik uchwałę podjął.

Następnym punktem porządku obrad było rozpatrzenie i podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi i wniosku – projekt Komisji Skarg, Wniosków i Petycji – druk nr 7/24 (zał. nr 30).

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi i wniosku. Wynik głosowania: 27 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący. Sejmik uchwałę podjął.

Z kolei przystąpiono do rozpatrzenia i podjęcia stanowiska w sprawie uznania Kanału Bydgoskiego za pomnik historii – projekt Grupy Radnych (zał. nr 31).

Radny **Michał Czepek** powiedział: „Cieszę się bardzo z tej inicjatywy i z całego serca ją popieram. Nie wiem, czy to pomoże w wyborze przez pana prezydenta i wpisania tego obiektu do pomników historii, bo to jest decyzja kolegium przy Prezydencie RP. Jest to długa i żmudna droga, bo „przećwiczyliśmy” to w Grudziądzu przy wpisywaniu spichlerzy na listę

pomników historii. Niewątpliwym walorem jest to, że pomnikom historii i obiektom wpisanym na listę UNESCO dedykowane są dodatkowe punkty we wszystkich naborach ministra kultury jeżeli chodzi o dotacje na prace konserwatorskie”.

Radny **Jarosław Wenderlich** podziękował wszystkim radnym ze wszystkich klubów, którzy podpisali się pod projektem stanowiska. Wniósł, aby stanowisko to zostało przekazane: Prezydentowi RP, Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Dyrektor Narodowego Instytutu Dziedzictwa, Kujawsko-Pomorskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków, Prezesowi Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody, Dyrektorowi Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Bydgoszczy, gdzie wniosek został przygotowany oraz Prezydentowi Miasta Bydgoszczy. Poinformował, że Miasto Bydgoszcz też swój wniosek złożyło.

Następnie w imieniu projektodawców stanowiska odczytał jego treść, bo nie zostało one odczytane, kiedy wnioskowane było jego wprowadzenie do porządku obrad sesji. Oprócz radnych są również osoby, które słuchają obrad sejmiku i myśli, że dobrze byłoby, aby mogli je usłyszeć.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Pan przewodniczący Jarosław Wenderlich uzmysłowił mi, jako przewodniczącej sejmiku, jedną ważną kwestię i zobowiązuję się teraz do tego, żeby to naprawić. Bo rzeczywiście, jeżeli przyjmujemy stanowiska, to my wszyscy je znamy, bo dostajemy je na maila – czytamy. Ponieważ sesja jest transmitowana wypadaloby, by stanowiska były odczytywane, zwłaszcza przez tych, którzy są autorami. Panie marszałku, przykro mi bardzo, bo nasze stanowisko sejmiku w sprawie uczczenia 40. rocznicy męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki nie zostało odczytane. Ale, myślę, że już wszystkie następne stanowiska będą. To jest warte odnotowania”.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Jako marszałek wraz z zarządem bardzo popieramy ten wniosek, ten apel. Zarówno system kanałów, a szczególnie śluza bydgoska jest niewątpliwie tego typu obiektem, najcenniejszym na terenie naszego kraju. A słyszałem od fachowców, że tego typu murowana z cegły jest najstarszą w Europie. Więc naprawdę warto zadbać o te zabytki, bo są bardzo unikalne. Ze wszech miar popieramy ten wniosek”.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Przystąpiono do głosowania stanowiska w sprawie uznania Kanału Bydgoskiego za pomnik historii. Wynik głosowania: 25 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących. Sejmik stanowisko przyjął.

Kolejny punkt początku obrad przewidywał informacje o zgłoszonych interpelacjach i zapytaniach (zał. nr 32). Radni otrzymali informacje.

Radny **Robert Malinowski** powiedział: „Bardzo dziękuje panu marszałkowi za otrzymaną odpowiedź, ale przy całej mojej znajomości tematów sportowych, czegoś tu nie

rozumiem. W związku z tym proszę o wyjaśnienie na piśmie dwóch zagadnień z tej odpowiedzi, na których się nie znam. Co to jest *Program Kujawy Pomorze Team* zawodników z kategorii junior i senior. Od kiedy ten program działa i jakie środki finansowe są na ten program przeznaczane?

Druga prośba była o wyjaśnienie, jakie są dyscypliny priorytetowe w naszym regionie?”

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zaznaczyła, że radny zgłosił ustnie swoje uwagi, ale wnioskuje o odpowiedź na piśmie.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział, że wprosi się na posiedzenie Komisji Sportu i Turystyki na dłuższą dyskusję na zadane pytania i wszystko zostanie wyjaśnione. Przyznał, że sam nie zna odpowiedzi na te pytania. Myśli, że jest wiele do wyjaśnienia. Poinformował, że w tej chwili wprowadzane są zmiany organizacyjne w Urzędzie Marszałkowskim. Zostanie wyodrębniony departament tylko sportu – nie będzie zajmował się turystyką. Będzie prosił o współpracę, co do zakresu i sposobu realizacji zadań. Zadeklarował, że te zaszczości, których jesteśmy świadkami, jeśli chodzi o realizację tegorocznego budżetu, w tym roku na pewno będą nadrobione. Na przyszły rok chciałby, żeby konkursy w ramach których będą udzielane dotacje dla różnych podmiotów, były ogłoszone i rozstrzygnięte jeszcze w tym roku po to, żeby od 1 stycznia można było normalnie pracować.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała marszałkowi za złożoną deklarację.

Więcej pytań ani uwag do informacji nie zgłoszono. Sejmik informację rozpatrzył.

Z kolei przystąpiono do realizacji punktu dotyczącego interpelacji i zapytań. Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** przypominała, że interpelacje i zapytania po wypowiedzi należy złożyć w formie pisemnej.

Radny **Jarosław Wenderlich** powiedział: „W wielkim skrócie pozwolę sobie przedstawić dwa tematy, bez szczegółów. Pierwsza kwestia, to sprawa związana z chatą mennonicką w Chrystkowie. Byłem tam. Rozmawiałem z panią Kwiatkowską, która przez wiele lat wraz z mężem opiekowała się tym cennym zabytkiem. Tam jest naprawdę wiele rzeczy do zrobienia. Jest wiele pomysłów. Też kwestia związana z dachem, impregnacją i tym podobnym. W 2008 r. była przygotowana koncepcja *Nadwiślańskiej Wsi Mennonickiej* na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego. Warto tutaj wrócić do tych pomysłów i dbać o ten jakże cenny zabytek województwa kujawsko-pomorskiego.

Druga sprawa, to temat, który był już po części poruszony, ale tutaj samorządowcy jak i mieszkańcy poprosili mnie, żebym też uzyskał odpowiedź na piśmie, to kwestia przebudowy drogi nr 244 Aleksandrowo – Strzelce. Poproszę o informacje o stanie i faktycznych problemach, które wystąpiły z dokumentacją, którą przedłożyć miała inna jednostka samorządu terytorialnego”.

Radny **Józef Łyczak** powiedział: „Dobrze się stało, że dzisiaj podjęliśmy dwie uchwały w sprawie udzielenie pomocy finansowej tym regionom Polski, tym mieszkańcom, których dotknęła największa tragedia powodziowa. Moje pytanie i prośba – dotarła do mnie w trakcie sesji – z Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, które wespół z ministerstwem edukacji organizują wyjazdy na „zielone szkoły” dla dzieci, które ucierpiały w powodzi. Poszukiwane są bezpłatne miejsca w hotelach, pensjonatach. Chciałbym zapytać pana marszałka jak w tym temacie wygląda pomoc ze strony naszego województwa”.

Przewodniczący Klubu Radnych PiS **Marek Gralik** powiedział: „Panie marszałku, proszę o odpowiedź na pytanie, które zadałem w pkt. 5 porządku obrad naszej sesji. Powtórzył pytanie: 27 sierpnia 2024 marszałek Piotr Całbecki wziął udział w debacie nt. *Jaki system ochrony zdrowia sprawdzi się w Polsce?* w ramach *Campus Polska Przyszłości* w Olsztynie. Zapytał, czy debata ta zakończyła się jakąś konkluzją. Jeśli tak, jak brzmi odpowiedź na pytanie zawarte w tytule debaty? Jaki był wkład pana marszałka w tę debatę?

Dwie interpelacje:

- 1) w przyjętym przez sejmik w dniu 26 sierpnia br. w przyjętym przez Sejmik w dnia 26 sierpnia br. stanowisku w sprawie konieczności zapewnienia możliwości dalszego funkcjonowania spółki Terminal Intermodalny Bydgoszcz Emilianowo sp. z o.o. oraz woli dalszego wspierania rozwoju funkcji logistycznej w Województwie Kujawsko-Pomorskim widnieje zdanie: „Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego apeluje także, by w przypadku finalnego niepowodzenia działań mających na celu umożliwienie dalszego funkcjonowania Spółki powierzyć wypracowany przez nią dorobek Samorządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego, co umożliwiłoby zachowanie ciągłości działań na rzecz utworzenia terminala.” Tymczasem, tuż po tym jak udziałowcy Spółki Terminal Intermodalny Bydgoszcz Emilianowo zdecydowali o jej likwidacji Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego w swojej wypowiedzi publicznej sugerował, niejako wbrew stanowisku Sejmiku, że masę upadłościową Spółki przejmie nowy podmiot stworzony nie tylko przez Samorząd Województwa, ale również przez instytucje rządowe i Miasto Bydgoszcz. Zatem jawi się pytanie o koncepcję Zarządu Województwa dotyczącą przejęcia aktywów Spółki. Czy będą to dążenia do pozyskania masy upadłościowej Spółki tylko przez Samorząd Województwa, czy też przez inny podmiot, którego jednym z udziałowców byłby Samorząd Województwa? Jeśli miałby być realizowany ten drugi wariant, który w mojej opinii jest lepszy, czy Samorząd Województwa byłby większościovym, czy też mniejszościovym udziałowcem w tym nowym podmiocie gospodarczym?
- 2) do 13 października br. trwają konsultacje Horyzontalnego Rozkładu Jazdy, do których zaproszone są m.in. jednostki samorządu terytorialnego. Celem tego etapu konsultacji

jest uzyskanie opinii na temat ogólnych założeń oferty przewozowej. Na obecnym etapie projektu produktami przedstawianymi do konsultacji publicznych są schemat linii komunikacyjnych wraz z ich częstotliwościami oraz założenia dotyczące postojów handlowych dla rozkładu jazdy 2034/2035 (horyzont 2035). Przeanalizowałem fiszki linii komunikacyjnych zarówno expressowych jak i pospiesznych. O ile może cieszyć perspektywa bezpośredniego połączenia kolejowego Bydgoszczy z Pragą w Republice Czeskiej, o tyle niepokojący jest brak bezpośredniego połączenia zarówno Bydgoszczy jak i Torunia z Berlinem. Bydgoszcz i Toruń są jednymi z pięciu miast wojewódzkich, które takiego połączenia mają być pozbawione. Jest to o tyle zdumiewające, że oba te miasta leżą w niedalekiej odległości od stolicy Niemiec. Uprzejmie proszę o odpowiedź na pytanie, czy Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego bierze udział w tych konsultacjach. Jeśli tak, proszę o przekazanie złożonych wniosków”.

Radny **Radosław Kempinski** powiedział: „Mam dwie interpelacje. Jedna wynika ze spotkania z sołtysem Strzelec Górnych oraz z radnymi powiatu bydgoskiego, którzy poprosili mnie o złożenie tej interpelacji, do czego się zobowiązałem. Chodzi o przebudowę odcinka drogi wojewódzkiej nr 244, w sprawie której wcześniej interpelację złożył radny Jarosław Wenderlich.

Druga interpelacja jest w sprawie modernizacji i remontu dróg wojewódzkich nr 243 i nr 244 przebiegających przez teren gminy Sicienko. Mam tu wniosek do przyszłorocznego budżetu, gdzie prosiłbym o zaplanowanie w budżecie wykonania projektu przebudowy skrzyżowania w miejscowości Mochle ulic: Alkiewicza, Rubinowej i Alei Kasztanowej wraz z budową chodnika. Chciałbym dodać, że na tym odcinku drogi wojewódzkiej nie ma, oprócz może jednego kilometra chodnika, żadnej ścieżki pieszo-rowerowej, czy też rowerowej. Grozi to różnego rodzaju wypadkom. Dlatego chciałbym o to bardzo serdecznie poprosić pana marszałka”.

Radna **Anna Maćkowska** powiedziała: „W formie zapytania. Dziś podejmowaliśmy uchwały o pomocy poszkodowanym w powodzi. Mam pytanie, czy my, jako samorząd województwa zadeklarowaliśmy zaproszenie dzieci, uczniów do naszych ośrodków, bo wiem, że samorzady zapraszają”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** zwróciła uwagę, że radny Józef Łyczak zadał już to pytanie.

Marszałek **Piotr Całbecki** odpowiedział: „Jeżeli pani przewodnicząca pozwoli, garść informacji nt. tego jak pomagamy powodziarzom, regionom, gminom przedstawi pan sekretarz, który koordynuje tę pomoc, dyrektor ROPS oraz pan Andrzej Potoczek. Myślę, że będzie tam więcej interesujących informacji, co już zrobiliśmy, co jeszcze zamierzamy. Chce poinformować, że uzgodniliśmy przyjazd 50 dzieci z Głuchołaz. Spodziewamy się ich

wkrótce, myślę, że od przyszłego tygodnia. Dzieci będziemy gościć w naszych ośrodkach edukacji ekologicznej, których mamy kilka na terenie województwa, głównie w Przysieku.

Co do efektów debaty. Jak zwykle tego typu spotkania kończą się wnioskami. Oczywiście, warto o tym rozmawiać. Mój osobisty pogląd: z doświadczenia już wielu lat zarządzania jakimś obszarem służby zdrowia w naszym regionie wyartykułowałem swoje, wręcz rewolucyjne poglądy, ale czy zostaną one wzięte pod uwagę? One, krótko mówiąc, zmierzają do regionalizacji, większej odpowiedzialności samorządu województwa za system opieki zdrowotnej, jego funkcjonowanie, powrotu do Kas Chorych, czyli sytuacji kiedy to samorząd województwa właściwie decydował, jak są wydatkowane pieniądze, nie wojewoda. Marszałek powinien być organizatorem publicznej części opieki zdrowotnej. Ale są tu wybitni fachowcy, i koledzy mogliby tu znacznie więcej powiedzieć. Mówimy o służbie zdrowia skoordynowanej. O sytuacji, szczególnie młodego lekarza, który powinien być dobrze przygotowany do zawodu, a nie czekać w kolejce wiele lat, aby uzyskać uprawnienia, aby uczelnie zagwarantowały większy dostęp do praktyk klinicznych. W tej chwili jest to w bardzo opłakanym stanie. Studenci medycyny uczą się teorii, a jest mało praktyki. Tego typu wnioski, bo to było spotkanie z młodzieżą, zostały tam przeze mnie sformułowane. Być może niektóre będą wzięte pod uwagę. Myślę, że spodobały się młodym ludziom, bo widziałem zadowolenie. Było tam wielu studentów medycyny z całej Polski i oni chyba czekali na taki głos.

Co do Emilianowa, tutaj nie wykluczają się te dwie deklaracje, zarówno sejmiku jak i moja, którą wypowiedziałem pewnie w jakimś wywiadzie. Czy powinniśmy przejąć w 100% masę spadkową? No chyba nie. Na pewno nikt by tego nie chciał. Jesteśmy gotowi rozmawiać z likwidatorem już dzisiaj o przyszłości, ale póki co do nas jeszcze nie dotarł żaden wniosek. Emilianowo wymaga przede wszystkim nowego podejścia – o tym rozmawialiśmy – i włączenia CARGO do tego projektu, z całym szacunkiem do KOWR-u. Jednak wiodącą rolę w tym przedsięwzięciu powinien mieć właściciel nieruchomości, na której Emilianowo ma rozpocząć swoją ekspansję, rozwój. I oczywiście zainteresowane podmioty, czyli na wybrzeżu porty w Gdańsku i Gdyni. Uważam, że też powinniśmy wspierać pomysł, aby rządowa instytucja, czy to będzie Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna, czy jakaś inna tego typu instytucja powinna wziąć na siebie ciężar koordynacji, bo to jest projekt o znaczeniu międzynarodowym, wybitnie o charakterze narodowym, bo przecież mówimy o potężnym centrum logistycznym. Panie radny, my czekamy na spotkanie. Z panem wojewodą tak się umówiłem, że jak będzie gotowy, to z nami się w pierwszej kolejności spotka. Czy Bydgoski Park Przemysłowy również będzie zainteresowany dalszą współpracą? Tego nie wiem. Czekamy na jakieś spotkanie na szczeblu właścicielskim. Mam nadzieję, że do takiego wkrótce dojdzie.

W pełni popieram połączenie Bydgoszczy z Berlinem. Jest to międzynarodowe połączenie, świetnie skomunikowane z resztą Europy. Mam nadzieję, że taką wolę wysłucha PKP.

Co do wniosków dotyczących dróg – będziemy pamiętać. Droga nr 234 już jest na etapie realizacji, ale wiele będzie jeszcze przed nami takich dyskusji przy uchwalaniu budżetu, które odcinki dróg i jakie miejsca będziemy naprawiać”.

Głos zabrał sekretarz województwa **Marek Smoczyk**, który powiedział: „Z naszej strony od samego początku, już następnego dnia, czyli praktycznie od poniedziałku została wszczęta organizacja pomocy dla osób poszkodowanych przez powódź. Praktycznie 18 września br. pojechał już pierwszy transport do gminy Paczków w powiecie nyskim, gdzie wysłaliśmy transport dedykowany dla tej gminy. Przekazano wsparcie w postaci: wody, koców, żywności długoterminowej. Kolejny transport poszedł 19 września br. – transport dedykowany do zakładów opiekuńczo-leczniczych i hospicjum w Głuchołazach. Tam pojechały: pieluchomajtki dla dorosłych, jednorazowa pościel, jednorazowe naczynia i sztucce. Kolejne transporty to już bardziej potrzebny sprzęt: powerbanki, łopaty, grabie, woda. To za pośrednictwem ROPS-u w Opolu zostało przekazane do punktu zbiórki w Opolu. Tam było to dystrybuowane do miejsc, gdzie była udzielana pomoc osobom poszkodowanym. Następnego dnia (20 września br.) – z Uzdrowiska Ciechocinek pojechało 14 tys. wody *Krystynki* dla służb ratunkowych po to, aby zabezpieczyć służby ratownicze w wodę pitną – dla straży pożarnej i dla innych służb ratunkowych. Pojechało to do Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Opolu i do Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu. Pojechały też kolejne transporty do Opola. Dystrybucją i koordynacją zajmuje się Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej tak, aby pomoc ta była udzielana tam, gdzie jest ona faktycznie potrzebna, ale przede wszystkim tak, żeby też nie sprawić kłopotu służbom, które tam przyjmują, ponieważ bez tej koordynacji w jednym miejscu byłaby zbyt duża ilość udzielanej pomocy, czy zgromadzonej żywności, wody – a są sygnały, że takiej pomocy się już nie oczekuje. Bardziej oczekuje się pomocy finansowej niż pomocy rzeczowej. Magazyny, które tam są, są już przepełnione. Jest to też kłopot dla miejsca, któremu potrzebna jest pomoc, ponieważ nie ma miejsca do przechowywania tej żywności, czy materiałów, które chcielibyśmy przekazać.

Za pośrednictwem Kujawsko-Pomorskiej Izby Rolniczej są wysyłane materiały rolne. Przede wszystkim: pasza dla zwierząt i niezbędne inne materiały potrzebne w rolnictwie. Jest to koordynowane przez izbę rolniczą na miejscu w województwie dolnośląskim i opolskim, ponieważ też nie ma możliwości przechowywania i ta pełna koordynacja się odbywa. Poszły od nas cztery takie transporty, koordynuje to prezes Kujawsko-Pomorskiego Samorządowego Stowarzyszenia Salutaris.

W niedzielę spodziewamy się 55 dzieci z Głuchołaz, które będą gościli w Ośrodku Edukacji Ekologicznej w Przysieku. Zabezpieczenie dla tych dzieci też jest już przygotowane”.

Prezes Kujawsko-Pomorskiego Samorządowego Stowarzyszenia Salutaris **Andrzej Potoczek** powiedział: „Jako Stowarzyszenie Salutaris uruchomiliśmy zbiórkę środków finansowych. Na koncie jest już ponad 40 tys. zł. Środki te będą przekazywane na wsparcie osób, czy jednostek poszkodowanych w województwach Polski południowo-zachodniej.

Dzisiaj wróciłem z Przysieka, gdzie z przedstawicielami WOT-u oglądaliśmy domki holenderskie, którymi dysponujemy. Jest ich siedem i dwa metalowe baraki. W tej chwili, po tej wizycie okaże się, czy będziemy mogli je tam przekazać. Oni skierują tę informację tam do odpowiednich służb w województwie opolskim i w województwie dolnośląski. Jeżeli będzie takie zapotrzebowanie to z pomocą i z porozumieniem z WOT-em przewieziemy te siedem domków, które ewentualnie mogłyby służyć jako tymczasowe miejsce zamieszkania. Ale to musimy zrobić po uzgodnieniu z tamtejszymi służbami”.

Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Toruniu **Michał Neumann** powiedział: „Trudno tu cokolwiek dodać, ponieważ wszystkie najważniejsze informacje padły. Natomiast myślę, że warto powiedzieć o tym, że dzięki bieżącemu kontaktowi ze sztabami z Opolą i z Wrocławia nasza pomoc, oprócz tego głównego strumienia, czyli woda, żywność, koce była też dedykowana punktowo. Mieliśmy bezpośredni kontakt ze sztabami więc taki specjalistyczny transport, jak pieluchomajtki dla dorosłych, czy pościel jednorazowa trafiał bezpośrednio do tych jednostek, które zostały wskazane, bo zostały poszkodowane przez powódź. Z Opolą otrzymaliśmy taką informację, że kiedy inne Województwa zaczynały dzwonić, to 19 września br. transport z Kujawsko-Pomorskiego już jechał. To tylko świadczy o tym, jak szybko zareagowaliśmy i zorganizowaliśmy tę pomoc”.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Myślę, że to bardzo ważne informacje i budujące przede wszystkim dla nas”.

Radny **Józef Łyczak** powiedział: „Bardzo dziękuję za tę informację. To, co przekazał pan sekretarz, dyrektorzy bardzo cieszy. Oczywiście wszyscy wiedzą, że jest to kropla w morzu potrzeb i pomoc ta musi być długofalowa, długoterminowa. Tu bardzo duże podziękowanie należy skierować w kierunku izb rolniczych, bo to oni organizowali, a my możemy im za to dziękować. Wierzę, że pomoc ta będzie długotrwała. Natomiast, jeżeli chodzi o dzieci, czyli ten najbliższy naszemu sercu ich los, chciałem zapytać, czy Urząd Marszałkowski ma orientację, iloma miejscami dysponuje, a ja bym wówczas przekazał do fundacji, które się tym zajmują, albo powiedział z kim przedstawiciel fundacji ma rozmawiać w Urzędzie Marszałkowskim. Jeżeli są wolne miejsca w pensjonatach, to grzechem byłoby tego nie wykorzystać i skierować tam pomocy tym najbardziej potrzebującym, czyli tym dzieciom”.

Marszałek **Piotr Całbecki** powiedział: „Moim pełnomocnikiem w tej szeroko rozumianej akcji jest pan sekretarz Marek Smoczyk. Wszystkie informacje nt. pomocy i możliwości udzielenia pomocy proszę kierować do niego”.

Następny punkt porządku obrad przewidywał wolne głosy i wnioski.

Wolnych głosów i wniosków nie zgłoszono.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** powiedziała: „Jako przedstawicielka płci żeńskiej chciałabym chłopcom, chłopakom życzyć wszystkiego dobrego. Życzę Wam, żeby w następnej kadencji, to nas było przynajmniej tyle samo, co teraz Was”.

Porządek obrad został wyczerpany.

Przewodnicząca sejmiku **Elżbieta Piniewska** podziękowała wszystkim za obecność i zamknęła obrady V sesji Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego VII kadencji.

Do protokołu dołączono:

- listy wydruków głosowań

Protokół sporządziła:

Anna Sobierajska